



Rok XIV Wydanie A

Poznań, czwartek 3 IV 1958

Nr 79 [4408]

Nareszcie równorzędni partnerzy

Handel przestał być „ubogim krewnym” przemysłu

WARSZAWA (PAP)

Jak już donosiliśmy Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął 1 kwietnia br. uchwałę w sprawie zasad współpracy między handlem a przemysłem, produkującym towary na cele rynkowe.

Można chyba powiedzieć: nareszcie! Nierozwiązanie bowiem tych wiokących się od lat spraw mogło „położyć na obie łopatki” całą wprowadzaną obecnie w życie reformę handlu, tak korzystną zarówno dla gospodarki jak i dla konsumentów.

Handel przestaje na koniec być tym „ubogim krewnym”, skazanym na bezkrytyczne przyjmowanie wszystkiego, co przemysł przyśle, przestaje być posłusznym odbiorcą wszelkich potrzebnych i nie potrzebnych, dobrych i złych wyrobów. Dotychczasowe zasady współpracy między handlem i przemysłem nie odpowiadały potrzebom rynku, nie służyły poprawie zaopatrzenia ludności ani pod względem asortymentu ani pod względem jakości towarów. Przewaga przemysłu nad handlem, brak wpływu tego ostatniego na produkcję rynkową, odbijały się ujemnie na zaopatrzeniu sklepów i na kieszeni kupujących.

Uchwała KERM reguluje i rozszerza zasady samodzielności przedsiębiorstw handlowych. Przyznano przedsiębiorstwom większą swobodę wyboru dostawcy oraz asortymentu towarów, przy jednoczesnym zabezpieczeniu możliwości największej równowagi zaopatrzenia poszczególnych

terenów kraju. Ograniczona zostaje lista artykułów, rozdzielanych centralnie — z 32 do 21 grup towarowych. W stosunku do tych artykułów dyspozycja „ze szczebla” centralnego zamyka się jednak na decyzji o tym, na terenie jakiego województwa masa towarowa ma być dostarczana. O dalszym rozdziale towarów decydują prezydja rad narodowych.

Jeżeli chodzi o artykuły nie rozdzielane centralnie, to obowiązująca zaczyna zasada swobodnych powiązań między odbiorcami a dostawcami.

W komisjach ocen wzorów i modeli — przedstawiciele handlu uczestniczyć odtąd będą na równych prawach z przedstawicielami przemysłu.

Uchwała ma na celu także uregulowanie zasad współpracy obu partnerów: handlu i przemysłu, aby stworzyć warunki dostosowania asortymentu, wielkości i jakości produkowanych towarów do potrzeb społeczeństwa, reprezentowanych przez handel. Dokument porządkuje przede wszystkim system bezpośrednich kontraktów między handlem i przemysłem. Wprowadza się zasadę, że dostawy do handlu mogą być dokonywane wyłącznie na podstawie umów zawartych między przedsiębiorstwami handlowymi a zakładami przemysłowymi. Tak więc produkcja rynkowa oparta będzie na zamówieniach handlu. Jeżeli zakład przemysłowy wprowadzi do planu nieuzgodnioną z handlem produkcję, uczyni to na własne ryzyko, jeżeli nie zrealizuje zamówień — zapłaci karę konwencjonalną.

Zgodnie z uchwałą, tzw. branżowe warunki dostawy będą określały także ogólne zasady rejonizacji masy towarowej oraz wprowadzały gwarancję jakości towarów i asortymentów. Bardzo istotną nowością jest postanowienie znoszące dotychczasową klauzulę, na mocy której przemysł był zwalniany od odpowiedzialności za niewykonanie umowy w stosunku do

handlu w tych wypadkach jeśli nastąpiło to w wyniku np. nieotrzymania potrzebnego surowca. Obecnie brane będą pod uwagę tylko zasadnicze zmiany wprowadzane przez rząd.

Wreszcie sprawa bodaj najważniejsza: problem nakłonięcia przemysłu do produkowania takich artykułów, które najbardziej są na rynku poszukiwane. Dotychczas żądania w tej dziedzinie były przez przemysł przeważnie ignorowane — nastawiano się na produkcję przede wszystkim takich towarów, które przynoszą najwyższe zyski producentowi, unikano produkcji towarów potrzebnych na rynku, lecz mało opłacalnych dla fabryki. Nie mogło być inaczej, skoro podstawowym wskaźnikiem oceny działalności przedsiębiorstwa przemysłowego była wartość produkcji, bez względu na asortyment.

Następuje tutaj bardzo istotna zmiana: wprowadza się zasadę, że uruchomienie premi w przemyśle ma być uzależnione od stopnia wykonania zobowiązań w stosunku do handlu. Spowoduje to z pewnością zharmonizowanie dążeń załóg przemysłowych do uzyskania akumulacji z dążeniami do wykonania zobowiązań asortymentowych.

Można mieć nadzieję, że po wprowadzeniu w życie wszystkich postanowień uchwały i ujednoliciu tym samym nabołatego problemu wzajemnych stosunków między przemysłem a handlem, ten ostatni przestanie być wreszcie „dystrybutorem” towarów, a stanie się prawdziwym handlem: operatywnym, służącym społeczeństwu, reprezentującym go i zaspokajającym jego potrzeby.

Sztandar przechodni dla Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych

(Inf. wł.)

Wczoraj w Poznańskich Zakładach Materiałów Izolacyjnych odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Chemicznych za wyniki pracy osiągnięte w IV kwartale 1957 r. Na uroczystość przybył dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Izolacyjnego — Ireneusz Erdman. Sztandar przechodni załoga PZMI uzyskała po raz pierwszy. Przejechała go Piłskich Zakładów Papy. Sukces Poznańskich Zakładów

Za 3 miesiące na zasłużony wypoczynek

Pierwsi renciści otrzymali wypowiedzenia

WARSZAWA (PAP)

31 marca br., zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, w urzędach, instytucjach i zakładach wręczono wypowiedzenia rencistom — pracownikom umysłowym i robotnikom, w stosunku do których obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Jak wiadomo, od 1 lipca obowiązywać będą nowe, znacznie podwyższone w porównaniu z dotychczasowymi, stawki rent. Dzięki temu renciści, którzy musieli dotychczas pracować, aby

żyć, będą wreszcie mogli pójść na zasłużony wypoczynek.

Należy przy tym przypomnieć, że obecnie zwalniane są wyłącznie te osoby, które już pobierają renty ze względu na wiek i staż pracy. Pozostali pracownicy w wieku emerytalnym nie będą zwalniani, zanim nie zakańczą formalności niezbędnych do uzyskania renty. Wyjątkowo mogą być pozostawieni w pracy na pewien okres renciści o wysokich kwalifikacjach, szczególnie przydatni, których zwolnienie przyniosłoby szkodę instytucji, w której są zatrudnieni.

Wypowiedzenie pracy rencistom z jednej strony przyczyni się do częściowej likwidacji nadwyżek zatrudnienia (poprzez skreślenie wielu niepotrzebnych etatów), z drugiej zaś pozwoli przesunąć na miesiąc przez rencistów opuszczających młodszych, zwalnianych z innych działów i zakładów.

A oto kilka relacji korespondentów PAP.

W Urzędzie Rady Ministrów wypowiedziano pracę 12 pracownikom pobierającym renty. Zatrzymano 2 pracowników — rencistów zatrudnionych w dziale recepcji zagranicznej, Stanowiska te wymagały dużego doświadczenia, obycia i znajomości języków.

Ogółem w zarządach przedsiębiorstw podległych Stołecznej Radzie Narodowej i w poszczególnych wydziałach Stoł. RN. 31 marca doręczono wypowiedzenia pracy 94 osobom, które pracowały pobierając zasiłek emerytalny. Reszta nie posiadała jeszcze odpowiedniego stażu pracy do przejścia na emeryturę, bądź też chorowała. Te osoby nie otrzymały wypowiedzeń.

W Ministerstwie Finansów zwolnienia otrzymało 37 emerytów. Są to osoby, które już pobierają renty. 4 pracowników w wieku emerytalnym nie zostało zwolnionych. Są to dwaj znawcy — eksperci międzynarodowych zagadnień finansowych, specjalista podatkowy i ekspert od kontroli dewizowej.

W większości łódzkich instytucji i przedsiębiorstw wypowiedzenia wręczyli dyrektori, dziękując zasłużonym pracownikom za ich wieloletni trud i życząc im wielu jeszcze lat spokojnego życia.

Największa liczba emerytów pracy przeszła w Łodzi z dniem 1 lipca br. na emeryturę w zakładach przemysłu bawełnianego.

Pierwsze czworaczki w woj. krakowskim

KRAKÓW (PAP)

Do Kliniki Położniczej Akademii Medycznej w Krakowie przywieziono urodzone w Szpitalu Powiatowym w Wadowicach pierwsze czworaczki, które przyszły na świat w woj. krakowskim.

Szczęśliwą matką czwórki: trzech dziewczyn i jednego syna, którym nadał imiona: Józefa, Anna, Otylia i Franciszek — czuje się dobrze. Małżeństwo Stanisława i Franciszki Dzidek, mieszkają w Brodach k. Kalwarii w powiecie wadowickim, posiadają już troje dzieci — dwóch chłopców i jedną dziewczynkę.

Czworaczki leżą w inkubatorach na oddziale wcześniaków, pod troskliwą opieką i wagą od 1.300 do 1.900 g.

Z ostatniej chwili

Eisenhower o decyzji Rady Najwyższej

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower oświadczył w środę na konferencji prasowej, że — jego zdaniem — decyzja Związku Radzieckiego za przestania doświadczać bronią nuklearną, jest „chwytym, którego nie należy brać poważnie”. Zaprzestanie doświadczeń nuklearnych — powiedział prezydent — jest „sprawą uboczną” i nie rozwiązuje żadnych zasadniczych problemów.

Sprawa jednostronnego zaprzestania przez władze amerykańskie doświadczeń z bronią nuklearną była rozważana, ale postanowiono, że nie należy tego czynić, gdyż nie byłoby to korzystne dla Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to nie oznacza jednak — oświadczył prezydent — że Stany Zjednoczone nie będą szukały jakiejś wspólnej platformy porozumienia w tej dziedzinie.

Następnie prezydent odczytał listę „jednostronnych propozycji” amerykańskich, których celem miało być zapewnienie odprężenia. Wymienił on m. in. tzw. „plan Barucha” z 1946 r., przewidujący kontrolę produkcji energii atomowej; wysuniętą przez rząd amerykański w 1955 r. w Genewie propozycję inspekcji lotniczej; niedawną propozycję amerykańską w sprawie wykorzystywania przestrzeni kosmicznej wyłącznie do celów pokojowych; ograniczenie prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Prezydent Tito przybędzie z wizytą do Polski

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiaduje PAP, delegacja partyjno-rządowa Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z prezydentem Republiki — Josipem Broz-Tito na czele, odwiedzi Polskę, Rzeczpospolitą Ludową późną wiosną bieżącego roku.

Problemy podkarpackich uzdrowisk w komisji Sejmu

Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej obradowała w Kryniczy nad aktualnymi zagadnieniami, związanymi z działalnością uzdrowisk podkarpackich. Wziął w niej udział, oprócz posłów-członków Komisji Zdrowia: wicemin. zdrowia — dr A. Pachol, dyr. CZ Uzdrawisk — E. Osóbka-Morawski, przedstawiciele CRZZ, Woj. RN w Krakowie, MRN w Krynicy i PRN w Nowym Sączu oraz wybitni lekarze-specjaliści.

W czasie obrad wskazywano na zaniedbania i niedostatek inwestycji w uzdrowiskach takich, jak: Krynica, Szczawnica, Muszyna czy Żegiestów, które mogłyby się stać, dzięki doskonałym właściwościom klimatycznym i bogatym zasobom wód mineralnych, uzdrowiskami o światowej sławie.

Sesja dała komisji materiał, który umożliwi przyspieszenie prac nad projektem nowej ustawy o uzdrowiskach. Ustawa ta zostanie przedłożona w najbliższym czasie pod obrady Sejmu. (PAP)

Pierwsze ekshumacje w mogiłach pod Zaganiem

WARSZAWA (PAP)

W dniach 26—27 br. przedstawiciele Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Zarządu Głównego ZBoWiD i Rady Ochrony

Spotkanie prezesa NIK ze sprawozdawcami parlamentarnymi

WARSZAWA (PAP)

W związku z zakończeniem II sesji Sejmu PRL, 2 bm. odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty Dąbrowski.

Po powitaniu przez przewodniczącego klubu — Zdzisława Sachnowskiego, prezes Dąbrowski zaznajomił dziennikarzy z podstawowymi kierunkami pracy NIK. Omówił on również sprawę współpracy NIK z prasą.

W toku dłuższej rozmowy poruszono szereg zagadnień, wynikających z ustawowych uprawnień i obowiązków Najwyższej Izby Kontroli.

7 kwietnia Światowy Dzień Zdrowia

WARSZAWA (PAP)

7 kwietnia wszystkie kraje — wchodzące w skład światowej organizacji zdrowia, obchodzą będą Światowy Dzień Zdrowia.

W bież. roku Światowy Dzień Zdrowia — jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej wiceminister zdrowia, dr Kożusznik — przebiegać będzie pod hasłem podsumowywania postępu w zakresie ochrony zdrowia ludzkiego na przestrzeni minionych 10 lat. Wiąże się to z przypadającą w tym roku 10 rocznicą wejścia w życie statutu Światowej Organizacji Zdrowia, skupiającej obecnie 88 krajów.

Pomników i Muzeów przy Ministerstwie Kultury i Sztuki dokonali wizji lokalnej na odkrytym ostatnio cmentarzysku b. jeńców wojennych w Zaganiu.

W toku prac, w których wzięły również udział miejscowe władze sądowe, prokuratorskie, milicyjne, organizacje społeczne i rzeczoznawcy, przebadano kilkunastu świadków, którzy bądź przebywali w obozie jenieckim „Stalag VIII C — Sagan” w okresie II wojny światowej, wywiezieni w te okolice na roboty przymusowe, bądź mieszkali w pobliżu obozu. Z wyjaśnień tych świadków, wynika, że Stalag VIII C był obozem jeńców wojennych angielskich, amerykańskich, czeskich, belgijskich, francuskich, holenderskich, jugosłowiańskich, kanadyjskich, polskich, radzieckich i włoskich. Niedostatecznie wyżywienie, brak opieki lekarskiej i ciężka praca były powodem epidemii tyfusu i czerwonki, w wyniku których następowały masowe zgony jeńców, zwłaszcza radzieckich.

Jeden ze świadków opowiadał, że Niemcy dokonywali zbiorowych egzekucji, tzw. dziesiątkowania. Rozstrzeliwani mieli być objęte również kobiety i dzieci z przyległego obozu cywilnego.

Jak opowiadali Niemcy świadkowie, był to jeden z największych stalagów Europy. Przeciętny stan jeńców wynosił rzekomo ok. 40 tys. osób. W momencie ewakuacji w obozie pozostało tylko 12 tys. jeńców. Na odkrytym cmentarzysku składającym się z 17 zbiorowych mogił, każda długości 55 m, dokonano próbnych ekshumacji w mogiłach nr 2, 10 i 17.



Problem Millenium roztrząsają w świątecznym numerze „Kaktusa” wybitni historycy i znawcy tego zagadnienia:

Henryk Derwich, Jerzy Hofman, Lech Kopiniński, Julian Mikołajczak, Eugeniusz Rosik, Janusz Przybysz, Włodzisław Scisłowski i Lech Susicki.

Uwaga! Po raz pierwszy w „Kaktusie”: wiersz Mariana Żaluckiego i felieton Janusza Oseki.

12 STRON! — — — CENA 1 ZŁ.

OD JUTRA W KIOSKACH „RUCHU”.

Oświadczenie agencji TASS w związku ze stanowiskiem rządu USA

MOSKWA (PAP)

W związku z decyzją Rady Najwyższej ZSRR o zaprzestaniu przez Związek Radziecki doświadczeń z bronią atomową i wodorową, Departament Stanu USA opublikował specjalne oświadczenie, w którym formułuje swe stanowisko wobec tej decyzji. W oświadczeniu tym, zredagowanym najwyraźniej w pośpiechu, czyni się próby wywołania nieufności do kroku podjętego przez ZSRR i w istocie rzeczy nawołuje się do kontynuowania potępionej przez narody polityki wyścigu zbrojeń, przygotowań do wojny atomowej.

W związku z tym, TASS upoważniony jest do oświadczenia co następuje:

W kierowniczych kołach ZSRR wyraża się ubolewanie, że konkretny krok ZSRR, podyktowany szczerym pragnieniem, aby rozpocząć w praktyce rozwiązywanie najbardziej palącego problemu, głąboko nurtującego wszystkie narody, problemu uratowania ludzkości od groźby wojny atomowej, spotkał się z takim stanowiskiem ze strony rządu USA.

W Związku Radzieckim głęboko

Konferencja ministrów spraw zagranicznych w Moskwie?

LONDYN (PAP)

Kancelerz Niemieckiej Republiki Federalnej Konrad Adenauer udzielił we wtorek wywiadu bońskiemu korespondentowi konserwatywnego dziennika brytyjskiego „Daily Mail”. W wywiadzie tym Adenauer zapowiedział, że w najbliższych dniach Zachód zaproponuje Związkowi Radzieckiemu by konferencja ministrów spraw zagranicznych w ramach przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu odbyła się w końcu kwietnia w Moskwie. Propozycja ta wysunięta zostanie w nowej nocy przekazywanej ZSRR przez państwa zachodnie na temat spotkania Wschód-Zachód.

Kancelerz NRF wyraził pogląd, że ostatnie pociągnięcia rządu radzieckiego znacznie wzmogły perspektywę na pomyślny przebieg konferencji na najwyższym szczeblu.

Prezydent Finlandii uda się do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Podano tu do wiadomości, że na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa (z lipca 1957 r.) 22 maja br. przybędzie z oficjalną wizytą do Moskwy prezydent Finlandii Uhro Kekkonen.

Wymijająca odpowiedź Macmillana

LONDYN (PAP)

Rząd brytyjski musi najpierw odbyć konsultację ze swymi sprzymierzeńcami, zanim złoży oficjalne oświadczenie na temat swego stanowiska wobec jednostronnej decyzji Związku Radzieckiego o zaprzestaniu prób z bronią jądrową — oświadczył premier Macmillan we wtorek w toku debaty w Izbie Gmin. Dodał on, że tekst oświadczenia ministra Gromyko jest „uważnie studiowany” przez rząd brytyjski.

Zaznaczył on jednocześnie, że oświadczenie radzieckie stało się złożone „po zakończeniu serii prób w ZSRR i przed serią prób amerykańskich już zapowiedzianych, jak również przed zakończeniem bieżącej serii prób brytyjskich”.

WYPOWIEDZ RZECZNIKA QUAI D'ORSAY

PARYŻ (PAP)

Rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że rząd Francji zbada z uwagą propozycję radziecką.

PREMIER JAPONII WITA DECYZJĘ ZSRR

TOKIO (PAP)

Premier Japonii — Kishi — oświadczył, że z zadowoleniem przyjął decyzję ZSRR o przerwaniu doświadczeń z bronią jądrową.

Kishi wyraził nadzieję, że pozostałe mocarstwa atomowe pójdą w ślady ZSRR.

NARÓD NIEMIECKI PRZECIWKO „ATOMOWEJ ŚMIERCI”

BERLIN (PAP)

Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec De-

bolewa się nad tym, że oświadczenie Departamentu Stanu, z którego przebiega nuta pewnego rozdrażnienia i polemiki, złożone zostało, jak wskazano w Waszyngtonie z aprobatą prezydenta Eisenhowera. Szczególnie rozczarowanie wywołuje okoliczność, że oświadczenie Departamentu Stanu nie wskazuje na to, iż rząd USA pragnie poprzeć inicjatywę Związku Radzieckiego i ze swojej strony również zaprzestać doświadczeń z bronią atomową i wodorową, a tym samym wnieść wkład w wielką sprawę utrwalenia pokoju między narodami.

Nietrudno dostrzec, że argumenty przytoczone w oświadczeniu Departamentu Stanu są sztuczne i naciągane.

Departament Stanu USA oświadcza, że nie można mieć zaufania do deklaracji o zamiarach „dla których sprawdzenia nie ma żadnego systemu”. Jednakże Departament Stanu nie może nie wiedzieć, że twierdzenie takie jest zupełnie bezpodstawne, dlatego chociażby, iż, jak dowiodła nauka, każde doświadczenie z bronią atomową i wodorową, bez względu na to, w jakiej części świata się odbywa, łatwo wykryć i zarejestrować. Przyznał to niedawno również prezydent USA Eisenhower. Ponadto wiadomo dobrze, iż Związek Radziecki nie tylko nie sprzeciwiał się ustanowieniu niezbędnej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem zobowiązań w sprawie zaprzestania doświadczeń jądrowych, lecz sam zaproponował stworzenie takiego systemu kontroli, jeżeli odpowiednio mocarstwa osiągną porozumienie co do zaprzestania doświadczeń.

Sedno sprawy polega jednak na tym, że rząd USA nie chce jak widać ani zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową, ani kontroli. Inaczej nie można wytłumaczyć faktu, że przytacza się argument, sprzeczny zarówno z istotnym stanem rzeczy, jak i z danymi naukowymi.

Departament Stanu USA usiłując wyraźnie uchylić się od meritum sprawy, od jasnego określenia swojego stanowiska wobec żądania niezwłocznego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową — dużą część swojego oświadczenia poświęca twierdzeniu, jakoby Związek Radziecki odmawiał współpracy w rozpatrzeniu problemu rozbrojenia w ramach ONZ. Każdy jednak człowiek, który choć trochę zna fakty wie, że sprawa przedstawia się wręcz odwrotnie.

„ZSRR jest gorącym zwolennikiem

rozwiązania problemu rozbrojenia i uważa, że niezbędne jest kontynuowanie rozmów w tej sprawie. Dlatego rząd radziecki zgłosił propozycję w sprawie jak najszybszego zwołania konferencji na najwyższym szczeblu w celu omówienia spraw związanych z rozbrojeniem oraz innych pilnych problemów międzynarodowych. Związek Radziecki gotów jest ze swojej strony uczynić wszystko, aby pomóc w rozwiązaniu problemu rozbrojenia. ZSRR będzie czynił nadal wszystko co w jego mocy, aby nie dopuścić do katastrofy, do której wciągnięta zostałaby ludzkość w razie rozpalenia wojny atomowej.

Można wypisać stopy papieru — złożyć tysiące polemicznych oświadczeń, lecz nie zmieni to faktu, że ZSRR przez zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową czynem zmanifestował wkład do sprawy osłabienia napięcia między narodowego i zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny. Naród radziecki i narody innych krajów oczekują od rządów USA i W. Brytanii, aby poparły tę inicjatywę ZSRR i również zaprzestały doświadczeń jądrowych.

W tym tkwi sedno sprawy.

Min. Naszkowski w Radio Moskiewskim

Uchwała Rady Najwyższej znajdzie pełną aprobatę polskiego społeczeństwa

MOSKWA (PAP)

Radio Moskiewskie nadało wypowiedź kierownika polskiego MSZ, wicemin. M. Naszkowskiego, w związku z podjęciem przez Radę Najwyższą ZSRR uchwały w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

„Argumenty” min. Dullesa

NOWY JORK (PAP)

Podjmując jednostronną decyzję w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową Związek Radziecki odniósł zwycięstwo propagandowe lub co najmniej sukces propagandowy — przyznał Dulles na wtorkowej konferencji prasowej w Departamencie Stanu. Jednocześnie powiedział, on, że jego zdaniem posunięcie radzieckie jest tylko „gestem propagandowym”.

Sekretarz stanu USA poinformował dziennikarzy, że w ciągu ostatnich dziesięciu dni rząd USA „poważnie zastanawiał się nad tym, czy zapowiedzieć zaprzestanie prób z bronią jądrową, by ubiec Związek Radziecki”. Jednakże prezydent Eisenhower i inni przywódcy amerykańscy doszli do wniosku, że „wobec zobowiązań, jakie USA mają w stosunku do Amerykanów i całej ludzkości”, rząd Stanów Zjednoczonych nie może takiej decyzji powziąć.

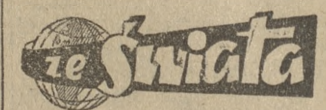
Dulles zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie tylko przeprowadzą zapowiedziane na wiosnę tego roku próby jądrowe na Pacyfiku, lecz będą kontynuowały doświadczenia w tej dziedzinie, gdyż pragną ostatecznie wyprodukować „czystą” bombę jądrową, której skutki niszczycielskie będą „mniejsze masowe”.



W dniu 26 marca br. odbyło się w Hollywood przyznanie nagród amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej („Oskar”).

Na zdjęciu: Hollywood. Gary Grant wręcza nagrodę przyznaną aktorowi brytyjskiemu Alec Guinness za rolę w filmie „Most na rzece Kwai” aktorze Jean Simmons, która odbiera ją w imieniu nieobecnej laureata.

Fot. — CAF



RADZIECKA DELEGACJA PARTYJNO - RZĄDOWA W BUDAPEŚCIE

W środę przed południem przybyła na lotnisko Ferihegy pod Budapesztem partyjno-rządowa delegacja radziecka z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowem, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kozłowem oraz ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Gromyką na czele.

RUMUŃSKA DELEGACJA RZĄDOWA W PEKINIE

21.1. przybyła do Pekinu rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej z premierem Chiru Stoica na czele. Delegację powitał premier Czu En-lai i inni członkowie rządu chińskiego.

NOWE JEDNOSTKI BUNDESWEHRY PODPORZĄDKOWANE NATO

We wtorek podporządkowane zostały dowództwu NATO, nowe jednostki Bundeswehry, a mianowicie drugi korpus sił zbrojnych NRF w skład którego wchodziła brigada spadochroniarzy i dywizja strzelców górskich. Tak więc już 7 dywizji zachodniemieckich oddanych zostało do dyspozycji dowództwa sił zbrojnych NATO.

OKRETY WOJENNE CELEM DLA BRONI JĄDROWEJ

Podczas amerykańskich eksperymentów z bronią jądrową na Pacyfiku, celem dla amerykańskich bomb atomowych będzie 13 okrętów wojennych USA. Okrety te będą przede wszystkim celem dla nowych broni jądrowych wynalezionych przez Amerykanów — a więc dla pocisków z ładunkiem jądrowym wyszłonych z innego okrętu, dla pocisków, które mogą eksplodować pod wodą i służyć do zwalczania łodzi podwodnych.

Sześcioraczki w Iranie

Agencja Reutersa, powołując się na ukazujący się w Teheranie dziennik wieczorny „Keihan” po daje, że w ubiegłym piątku w małej wiosce w południowym Iranie 32-letnia wieśniaczka urodziła sześcioraczki — 4 chłopców i dwie dziewczynki. Noworodki żyją i są zdrowe.

Agencja podaje dalej, że wieśniaczka — Fatima, żona Hemada, urodziła sześcioraczki w stepie, gdzie pasła owce. Po porodzie owinęła ona noworodki w czarny szal i posłała siostrę do wioski po pomoc.

W całej wiosce panuje obecnie wielka radość.

Historia medycyny zna dotychczas cztery wypadki urodzin sześcioraczek. We wszystkich jednak wypadkach noworodki zmarły wkrótce po przyjściu na świat.

W ciągu ostatnich 25 lat urodziły się trzy razy piętoraczki. Najślawniejsze z nich są kanadyjskie siostry Dionne, urodzone w maju 1934 roku. (PAP)

Z pobytu polskiej delegacji rządowej w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania ZSRR, I. Kuźmin, przyjął 1 bm. na Kremlu polską delegację rządową, na której czele stoi przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzejowski.

W rozmowie, która toczyła się w serdecznej i przyjaznej atmosferze, wzięli udział przewodniczący Państwowego Komitetu Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą S. Skazkow, zastępca przewodniczącego Państw. Komisji Planowania ZSRR minister N. Strokina, zastępca ministra handlu zagranicznego P. Szmakow, członek Państwowej Komisji Planowania ZSRR Juszin.

W czasie rozmowy obecny był ambasador PRL w ZSRR T. Gele.

Strajk w Hiszpanii — rozszerza się

PARYŻ (PAP)

Jak informuje agencja FP, ruch strajkowy rozpoczął przed ośmioma dniami objął obecnie całą prowincję Guipuzcoa. Według wiadomości napływających z Madrytu, w mieście San Sebastian strajkuje ponad 75 proc. robotników. W pozostałych częściach prowincji strajk objął prawie 100 proc. robotników. Port i stocznie są całkowicie sparaliżowane.

Z WALK NA SUMATRZE



Fragment akcji bojowej w dżungli w okolicach Padangu.

Fot. — CAF

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR o jednostronnym zaprzestaniu prób z bronią nuklearną wywołała bardzo głośnie odzwierciedlenie w oficjalnych kołach politycznych Zachodu oraz w całej prasie światowej.

W komentarzach prasy amerykańskiej widoczne jest na ogół rozdrażnienie spowodowane tym, iż decyzja Związku Radzieckiego postawiła Stany Zjednoczone w trudnej sytuacji; światowa opinia publiczna ma bowiem teraz prawo oczekiwać od USA podobnego posunięcia. Charakterystycznym pod tym względem jest głos dziennika

„New York Post”

który po podkreśleniu, że Stany Zjednoczone zamierzają kontynuować próby z bronią jądrową — stwierdza:

„Międzynarodowe debaty w sprawie eksperymentów z bombami nuklearnymi są historią amerykańskich niepowodzeń. Przez wiele miesięcy Rosjanie proponowali zaprzestanie prób. Nasz rząd odpowiadał gromkim „nie”. Długo powinien zdać sobie sprawę, jak ogromną cenę polityczną płaciłby za swą głupotę nuklearną.”

„Washington Post”

w sposób nie pozbawiony realizmu przedstawia obecną sytuację USA:

„Decyzja Związku Radzieckiego — stwierdza dziennik — stawia Stany Zjednoczone w niezwykle niekorzystnej sytuacji w oczach światowej opinii publicznej. Nie jest wykluczone, iż rządowi radzieckiemu przyszłoby cele propagandowe, lecz jeśli nawet to prawda, to zdecydowanie negatywna i cierpka reakcja oficjalnych kół amerykańskich nie zdoła poza granicami USA przekonać zbyt wielu ludzi o rozsądnoci polityki prowadzonej w tym względzie przez Stany Zjednoczone.”

Wyjście z tej niekorzystnej sytuacji, w jakiej znalazły się obecnie mocarstwa zachodnie usiłuje wskazać poważny dziennik angielski

„Times”

„Waszyngtonowi i Londynowi — sugeruje dziennik — powinno starczyć wyobraźni, aby wystąpić z deklaracją na temat przyszłych zamiarów (rządów USA i W. Brytanii — przyp. T. K.). Deklaracja taka, w której przewidziane byłoby trzy etapy — zawieszenie doświadczeń z bronią jądrową, inspekcja zapobiegająca naruszeniu powyższych zobowiązań i kontrola produkcji broni jądrowej — przyczyniłaby się w dużym stopniu do wykazania, że Zachód zainteresowany jest sprawą zahamowania wyścigu zbrojeń.”

Daleko idącą wstrzeźliwość i powstrzymywanie się zarówno od pozytywnej, jak i negatywnej oceny ostatnich posunięć radzieckich cechują się komentarze prasy zachodniemieckiej. Proadenaurowski dziennik

„General Anzeiger”

pisze:

„Sytuacja światowa jest zbyt napięta, aby tak zagrożony kraj jak Niemcy, mógł machnięciem ręki skwitować wiadomość z Moskwy. Bynajmniej nie w małym stopniu akcja radziecka skierowana jest przeciwko NRF. Moskwa chce w ten sposób przeskoczyć wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową.”

Warto tej opinii przeciwstawić w innym tonie utrzymany komentarz dziennika

„Neue Reihn - Zeitung”

którego zdaniem:

„Związek Radziecki proponuje obecnie również kontrolę produkcji broni atomowej oraz likwidację zapasów bomb jądrowych. O te kontrole walczone bez skutku podczas rozmów rozbrojeniowych. Obecnie, jak się wydaje ZSRR gotów jest iść na kompromis.”

Na zakończenie — głos organu Włoskiej Partii Komunistycznej, dziennika

„Unita”

który komentując sens uchwały Rady Najwyższej ZSRR, pisze:

„Historia nie zna wydarzeń podobnych do uchwały Rady Najwyższej ZSRR. Nigdy jeszcze wielki kraj nie rezygnował ze swej własnej inicjatywy i jednostronnie z możliwości doskonałości broni, którą ma do swej dyspozycji. Fakt, że uczynił to Związek Radziecki, dowodzi, że socjalizm jest jedynym ustrojem zdolnym do utożsamienia zarówno w teorii, jak i w praktyce sprawy, o którą walczy: z życiem i przyszłością ludzkości.”

Opr. T. K.

Osiągnięcia poznanskich naukowców Ziemniaki... w proszku

Inż. inż. Nowicki, Hajduk, Smoleński i inni z Centralnego Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu od dawna prowadzili różne próby w laboratorium, w końcu uwieńczone powodzeniem.

Dzięki temu krochmalnia „Katy” w Kątach Wrocławskich rozpoczęła ostatnio jako pierwsza w kraju produkcję proszku ziemniaczanego, który w najbliższym czasie ukaże się w sprzedaży. Rozszerzenie tej produkcji powitać za pewne z dużym zadowoleniem kobiety, gdyż przy stosowaniu wspomnianego proszku odpad nie uciążliwe magazynowanie i obieranie ziemniaków i będzie można przyrządzać różne potrawy w ciągu nawet kilku dziesiątych sekund.

Proszek ten ma nawet po roku te same wartości odżywcze i smak co ziemniaki świeże.

Jak nas poinformował kierownik produkcji w Krochmalni — Lucjan Błajet, w najbliższych latach powstanie w Kątach Wrocławskich oddzielny oddział, w którym ma się przerabiać w ciągu roku na 200 ton proszku około 2000 ton ziemniaków.

Ilość ta nie zaspokoi krajowego zapotrzebowania na te artykuły. A może Zarząd Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu poczyni starania o uruchomienie podobnej produkcji? (L)

POLONICA RADZIECKIE

Na ekrany kin Wilna wszedł pełnometrażowy film dokumentalny pt.: „10 dni w Polsce”, nakręcony podczas dekady kultury litewskiej w Polsce.

Ukazał się w języku rosyjskim cykl powieści Kazimierza Brandysa „Między wojnami” — „Samson”, „Antygona”, „Troja, miasto otwarte” i „Człowiek nie umiera”.

Radziecki Komitet Weteranów Wojennych przystąpił do opracowania planów pawilonu ZSRR na terenie międzynarodowego muzeum w Oświęcimiu. Pawilon ma się mieścić w bloku nr 14.

„Inostrannaja Literatura” wydała w przekładzie na język rosyjski powieść T. Kwiatkowskiego pt. „Siedem grzechów głównych”.

Nakładem wydawnictwa „Geografizdat” ukazała się w przekładzie na język rosyjski książka A. Fiedlera „Tajemnica Rio de Oro”.

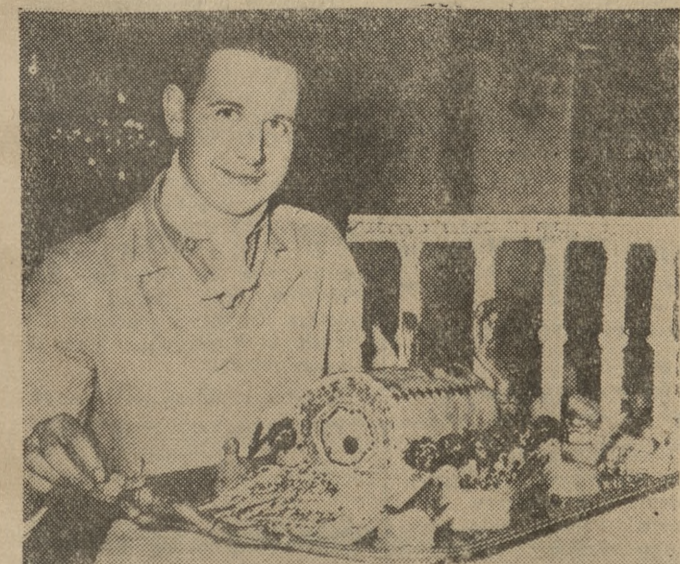
W Moskwie nakładem wydawnictwa „Dietiz” ukazał się zbiór opowiadań A. Selbora-Ryńskiego pt. „Cień”.

Nakładem wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR ukazała się praca M. W. Miskiego — „Revolucja Październikowa a przywrócenie niepodległości Polski”.

Praca W. Najdusa pt. „Lenin w Polsce” wyszła z druku w Moskwie nakładem Wydawnictwa Literatury w Językach Obcych. Wkrótce ukaże się w ZSRR w tłumaczeniu na język rosyjski praca W. Świętosławskiego pt. „Chemia fizyczna węglowej smoły gazowej”.

Wybrał: (wjc)

„Oscar”... kucharski



Młody masarz jaiski Gacon otrzymał doroczną nagrodę „Oscara” za swe piękne dzieło. Trudno w nim uprządkować poznaczkę kaczki, ale trzeba przyznać, że wygląda imponująco.

Fot. — CAF

- Ja to spomiedzy bajek wyjmę...

Sprawy, o których za chwilę, można rozważać w sferze zjawisk ekonomicznych, albo po prostu w orbitcie rodnym dysput. Obranie pierwszej drogi jest na ogół dla publicysty dogodniejsze; przedstawiając teoretyczne racje, których ogromna większość naszego społeczeństwa ani myśli podważać — autor ma tzw. spokojną głowę. Wątpliwe, aby ktokolwiek, w odpowiedzi, wyraził odmienne poglądy. Gorzej wszakże, iż — jak uczy praktyka — wątpliwe jest również czy znajdzie się chociażby minimum wyrozumiałych czytelników, skłonnych przebrnąć do końca tego typu wywodów...

Pogadajmy zatem — „rodzinie”. Na jaki temat? O jednym z bólów, występujących przy koniecznej operacji zwolnień. Przede wszystkim: czy operacja ta rzeczywiście jest konieczna? Tak, nasz organizm gospodarczy cierpi na dolegliwości spowodowane przeroskami. Osobowymi. Likwidacja ich jest niezbędnym elementem ozdrowieńczej kuracji, jakiej poddane zostało właściwie całe nasze życie gospodarcze, a także społeczne, po Październiku.

Na pewno jednak nie można zamykać oczu na fakt, iż dla wielu rodzin wielka akcja porządkowania spraw krajowych związana będzie z pewnymi wstrząsami. „Wymówienie” jest właśnie dla uczciwie pracującego takim przeżyciem. A pamiętać musimy, że obecne redukcje nie obejmą tylko nisko wykwalifikowanych, mało wartościowych pracowników; sięgną one — siłą rzeczy — i po ludzi cennych, ale na określonym odcinku zbędnych.

Dla rodzin dotkniętych zwolnieniem paląca staje się wtedy konieczność znalezienia zajęcia dla, jak ich nazywają rubryki urzędowych formularzy, żywicieli. Pojawiają się trudności. Mówią ludzie: — Pracy dla mnie nie ma. — Ba, przebijają o bezrobocie.

Nim rozważymy tę kwestię, wypada stwierdzić, że nie brak przykładów poszukiwania zajęcia przez ludzi z fachem w ręku (czy w głowie) przy równoczesnym utrzymywaniu się w biurach i fabrykach przyuczonych partaczów lub zgola dyktantów. Jest to zjawisko niezdrowe, każde bowiem redukcje wiązać się powinny z poprawianiem wskaźnika kwalifikacji kadr pracowniczych. Nie zamykając oczu na to, powróćmy do zasadniczego pytania w sprawie istnienia w Polsce bezrobocia.

Oczywiście, nie wystarczy głośno zaprzeczać; naszego, niezbyt ufego w statystyki, obywatela nie przekonują w tym względzie nawet dane wydziałów zatrudnienia, których zresztą nie można przyjąć bez poprawek. Spróbujmy wobec tego szukać odpowiedzi na pytanie w sprawie bezrobocia zupełnie gdzie indziej; poprzez analogie.

Faktu, iż przed ostatnią wojną w kraju naszym było spore bezrobocie — nikt nie neguje. Potwierdzeniem statystyk, dotyczących ówczesnego okresu mogą być następujące sprostowania: w Polsce przedwójnejowej człowiek pozostający bez zajęcia miał się jaskielkowieli pracy, którą mu oferowano, choćby nie mającej nie wspólnego z nabytym fachem lub wykształceniem. Co więcej, poszukujący zatrudnienia, otrzymawszy informację, że w miasteczku X jest dla niego „funkta” — najbliższemu pociągowi, nawet za pożyczone pieniądze, zdołał na miejsce aby „złapać robotę”.

Otóż dzisiaj zjawiska takie go w zasadzie nie ma. Świadczy to, sądzę, o nieistnieniu sytuacji wzmożonego poszukiwania źródła egzystencji; inaczej — o niewystępowaniu bezrobocia.

Mówi się: — Wzdragam się przed wyjazdem, bo z mieszkaniem trudno. — Rzeczywiście trudno. Czy jednak dawniej z kwaterą dla człowieka podejmującego zajęcie było łatwo? Wiem, że mój ojciec mieszkał parę miesięcy, po przybyciu do obcego miasta, w pokoju na poddaszu, gdzie przez pojedyncze okna niemiłosiernie śnieg pchał się do wnętrza, a piec nie funkcjonował.

Ogólnie wszakże sytuacja mieszkaniowa obecnie jest bardzo ciężka. Ale — są hotele robotnicze przy każdym niemal zakładzie przemysłowym, w PGR itp. Wiele fabryk, zakładów poszukujących ludzi do pracy — zapewnia z góry kwatery zgłaszającym się. Ba, niejedna instytucja — wytworzyła się taka praktyka — płaci pracownikowi lokum w normalnym hotelu. Są to raczej nowe elementy „kwestii mieszkaniowej”.

Z góry przewiduję następny argument, jakim piszącego te słowa być może poczęstujecie:

Ponad pół metra śniegu na Lubelszczyźnie

W ciągu ostatniej doby całe województwo lubelskie zostało pokryte grubą, przesłonięto półmetrową warstwą śniegu. Wiele dróg, zwłaszcza na południu województwa, zostało całkowicie zasypanych. Komunikacja PKS jest częściowo utrzymywana. (PAP)

Trzy miesiące bieżącego roku były dla sektora spółdzielczego w rolnictwie wielkopolskim okresem niezwykle ważnym. Odbływały się bowiem ważne zebrania obrachunkowe, podczas których dokonywano analizy całorocznej gospodarki, dzielono dochód pomiędzy członków, ustalano plany inwestycyjne. Pozostałym po wstrząsie październikowym 500 spółdzielniom w woj. poznańskim ubiegły rok przyniósł poważne osiągnięcia. I to nie tylko w znaczeniu ekonomicznym. Wzrosło poczucie zespołowej więzi, poczucie odpowiedzialności za wspólną własność. Działka przyzgodowa nie przesłania dziś wielu członkom perspektyw rozwojowych gospodarstwa spółdzielczego — jak to notowaliśmy dawniej. Znacznie świadomość zadań i celów, jakie stoją przed spółdzielcami jako prekursorami przebudowy strukturalnej wsi.

Osiągnięcia gospodarcze i wzrost świadomości członków umacniają niewątpliwie pozycję spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce. Posiadają one w sumie 110.000 hektarów gruntów użytkowych i 10.000 członków. Mielimy rację, domagając się przed pół rokiem od rad narodowych i innych instytucji, aby nie lekceważyły takich producentów rolnych. A objawy lekceważenia występują jeszcze dziś w niektórych środowiskach. Słuszność naszego postulatu potwierdzają opracowane w ciągu pierwszego kwartału bilanse gospodarstw zespo-

— Tak, ale dawniej jak już człowiek otrzymał pracę, to zarobił...

No, wyglądało to, nie bujamy się, różnie, zwłaszcza u młodych początkujących pracowników. Nie można zaś pominąć faktu, że obecnie wypłaca się ludziom „na wyjeździe” tzw. dodatki za rozłąkę, które teraz mają być ujednolicone na 18 zł dziennie. Wziąwszy pod uwagę system stołówek i hoteli robotniczych, instytucję wolnego dnia w miesiącu celem odwiedzenia rodziny itp. — nie są to warunki złe. Oczywiście, jeśli u jednego z drugim umiejętności małe, a pretensje wielkie — to wszystko jakoś „nie wychodzi”.

Obawiam się, że z kolei usłyszę zdanie: — Temu łatwo gadać o zwolnieniach i szukaniu pracy, bo jego nie redukuje. — Nie wiem. Faktem natomiast jest, iż poważne zwolnienia w dziennikarstwie już nastąpiły, przewidziane są dalsze, a młodzi koledzy po studiach, z braku laku, szukają zajęcia nawet w gastronomii. Wszystko to nie może jednak spowodować, abyśmy patrzyli nie dalej końca nosa... Ogólna tendencja przesuwania ludzi stamtąd, gdzie jest ich zbyt wielu, do tych dziedzin, które odczuwają brak pracowników — jest absolutnie prawidłowa i słuszna. Oczywiście, pod warunkiem sprawnego i wnikliwego kierowania całością tej skomplikowanej operacji.

Zapewne na koniec pomyślicie: — A cóż to za pocieszenie, że teraz jest nie najgorzej, bo dawniej bywało kiepsko!

To nie jest pocieszenie. Ale od czasu do czasu warto sobie pewne sprawy przypomnieć, uzmysłowić. Związczą powstaje potrzeba właściwego naświetlania wielu dawnych i dzisiejszych spraw — młodym i tym najmłodszym, skłonnymsiocyć, że nie od razu (a może nigdy) stać ich będzie na jednorodzinny domek. A takie właśnie pojmowanie życia staje się u nas nagminne. Stwierdził to m. in. red. Hrabysk — Polak stale przebywający w Nowym Jorku, podczas niedawnej wizyty — po wielu latach — w kraju.

Ha, życie to nie bajka. Pora to stwierdzić. I skończyć z bajkowym sosem, którym chętnie polewano nie tak dawno to i owo.

Piotr ŻYCKI

BOGATSI

Wynika z nich niezbicie, że na obszarze należącym do spółdzielców średnie zbiorzy czterech podstawowych zbóż przyniosły po 18 kwintali z hektara czyli o dwa kwintale więcej niż wynosi średnia wojewódzka i trzy kwintale powyżej średniej krajowej. Życzyć należy całemu naszemu rolnictwu, aby w najbliższych latach do takiego chociażby poziomu podciągnęło wydajność gleby.

Wzrósł również przeciętny dochód podzielnicy. Średnio na każdą rodzinę spółdzielczą przypadło za 1957 rok po 17 000 zł w gotówce, a ponadto na dińdówce obrachunkową przeciętnie po 6 kg zboża. Analizując cyfry za 1956 rok wyniosły 14 500 zł i 4 kg zboża. Mowa tu oczywiście o spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego, które na inwestycje ze środków własnych i kredytów użytkowały w roku ubiegłym blisko 75 milionów zł. Spółdzielnie zakupiły m. in. 350 traktorów z przyczepami i sprzętem uprawowym. Dzięki temu zmalały zobowiązania na rzecz POM za prace agrotechniczne, zwiększyły się natomiast za usługi remontowe. Chyba to słuszne propozycje.

Nastąpiła więc stabilizacja i wzrost wartości majątku spółdzielczego, co nie pozostało bez wpływu na kształtowanie się opinii publicznej wsi. Zorganizowanie w ostatnich miesiącach 14 nowych gospodarstw zespołowych i wstąpienie do starych spółdzielni 300 nowych członków jest dodatnim wyrazem tej opinii. To jednak coś znaczny, zwłaszcza



Rekord udziału zagranicy w MTP

XXVII Międzynarodowe Targi Poznańskie, które w czerwcu br. otworzą swe podwoje, zapowiadają się w tym roku bardzo interesująco. Liczba dotychczasowych zgłoszeń wystawców zagranicznych jest rekordowa i wynosi już 36 krajów z 4 kontynentów świata. Swoje udział zapowiedziały: Austria, Belgia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chiny, Columbia, Czechosłowacja, Dania, Ekwador, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Japonia, Izrael, Jugosławia, Kanada, Luksemburg, Maroko, Mongolia, Norwegia, NRD, NRF, Portugalia, Rumunia, Sudan, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, USA, Wielka Brytania, Węgry, Włochy i ZSRR.

Po raz pierwszy na Targach Poznańskich wystąpią: Chile, Kolumbia, Ekwador, Turcja oraz Sudan.

Ponadto Dyrekcja Zarządu MTP pozostaje w kontakcie z firmami Argentyny i Hiszpanii. W razie dojścia do ich udziału w Targach na masztach targowych zawiśnie w dniu otwarcia, obok flagi Polskiej, 33 różnokolorowych flag państwowych. Będzie to swego rodzaju rekord udziału zagranicy w MTP. Dotychczas największy udział wystawców z zagranicy w tych Targach zanotowano w roku 1956 — 35 państw miało wtedy w Poznaniu swoją ekspozycję.

Również powierzchnia wystawowa obcych państw będzie w tym roku większa niż dotychczas. Wystawcy zagraniczni zajmą ogółem ponad 58 tys. m², w tym ponad 36 tys. m² powierzchni krytej.

Udział w tegorocznych Targach, po rocznej przerwie, zgło-

siła Chińska Republika Ludowa, która z Belgią i Holandią wystawi swe eksponaty w no wo bugującej się hali nr 16.

Roboty w tej hali, jak i w budującej się własnej hali Stanów Zjednoczonych AP, przebiegają według harmonogramów.

Związek Radziecki wraz z Czechosłowacją zaprezentują swoje eksponaty, tak jak i w poprzednich latach, w hali nr 9. (PAP)

Międzynarodowa konferencja dziennikarzy w Warszawie

Z inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy rozpoczęła się 1 bm. w Warszawie konferencja redaktorów pism wydawanych przez stowarzyszenia i związki dziennikarskie państw socjalistycznych, należące do MOD. W konferencji udział biorą redaktorzy pism z Chin, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, ZSRR i Polski. W obradach uczestniczą również przedstawiciele redakcji organu MOD „Dziennikarz Demokratyczny” — red. Dvoracek. Celem konferencji jest, poza wymaganą doświadczeń ustalenie form wzajemnej współpracy i wymiany materiałów, jak również współpracy z organem MOD. (PAP)

Turyści spotkają się w Augustowie

Atrakcyjna impreza oczekuje turystów w dniach od 20—22 lipca br. Będzie nią ogólnopolski zlot turystyczny w Augustowie, połączony z ogólnopolskimi rajdami: pieszym i kolarskim.

W miasteczku namiotowym, nad brzegiem jeziora, zamieszka ok. 3 tys. turystów. Zaproszeni zostaną turyści z państw demokracji ludowej, ZSRR i Chin. W zlocie wezmą udział także kajakowcy, żeglarze, motorowcy itp.

Program zlotu przewiduje wspólne ognisko, „zgadzaj-zgadule”, tańce i występy konkursowe, występ zespołu „Suwalszczyzna” oraz szereg imprez turystycznych, jak marsz na azymut, kolarski tor przeszkód, pokazy motorowodne i pletwonurków, wystawę sprzętu turystycznego i kiermasz oraz wycieczki, plesze, statkiem itp. (V)

Na święta do Krynicy

Codziennie z różnych części kraju przywożą pociągi do Krynicy gości świątecznych oraz wczasowiczów i kuracjuszy. Obserwuje się tak duży napływ gości, że m. in. pensjonat „Orbisu” liczy się z możliwością otwarcia dodatkowego pensjonatu dla pomieszczenia wszystkich amatorów świąt w Krynicy. (PAP)

Wygrały!

Wykaz Premii wylosowanych w XIII Publicznym Losowaniu Obligacji NPRSP w dniu 1 bm. (tabela nieurzędowa).

5.000 zł nr nr 639950 735955	
1.000 zł nr nr 13925 307203 317743	
675288 777522 931454 971413 971419	
999411 999413	
500 zł nr nr 43079 104751 143660	
151272 174942 200439 330090 368907	
368942 380029 410130 417084 440471	
440473 478290 504579 528010 532182	
547778 670025 705995 705997 705998	
800236 831312 831316 831320 867134	
875898 875900 895889 908187 908189	
931460 941964 948703 968416 968300	
998623	

Ponadto wylosowano 70 premii po zł 250 oraz 779 premii po zł 150.

(kj)

O kontaktach z zagranicą

Inż. Lech Mayer z Puszczkówną przysłał do redakcji list, którego najważniejsze fragmenty zamieszczamy niżej:

„Z dużą satysfakcją przeczytałem niedawno wiadomość, że Janina Marisówna wyjechała do USA w celu zapoznania się z pracą reżyserską w amerykańskich studiach telewizyjnych.

Z satysfakcją dlatego, że Marisówna jest znaną, utalentowaną artystką i dlatego, że osobiście bardzo ją lubię na scenie.

Ale z drugiej strony oglądając ten medal, zastanawiam się, czy rzeczywiście trzeba wydawać na kulturę tyle dewiz w stosunku do potrzeb przemysłu.

Jestem inżynierem-chemikiem. Literatura w tej dziedzinie jest wyjątkowo skromna. Możliwość zdobycia literatury zagranicznej nie tylko rosyjskiej, są prawie żadne. Od kilku lat ubiegam się o zdobycie kilku książek w języku niemieckim lub francuskim, bezskutecznie. Możliwość wyjazdów do Czechosłowacji, Rosji, NRD, NRF lub Francji — żadne.

Osobiste starania poprzez naczelne władze nie daly rezultatu. Wydałem sobie, że wobec konieczności wprowadzenia wyższej kultury i rozwoju postępu technicznego, zaznajomienie się z produkcją urządzeń chłodniczych z nową techniką, z nowymi zdobyczami, wprowadziłoby świeży powiew na tym odcinku w Polsce, tak bardzo potrzebnego wobec niestępcy skąpego doświadczenia, jakie rodzący się przemysł urządzeń chłodniczych w handlu posiada. Niejednokrotnie były już stwierdzenia w prasie, że wyjeżdżają za granicę ludzie niefachowi i nie przygotowani do zebrania istotnych wartości.

Na uwagę zasługuje również fakt, że w przytłaczającej ilości wyjazdów, wyjeżdżają pracownicy ośrodków centralnych, co stwarza podstawę do przypuszczeń, że monopol na zetknięcie się z zagranicą, posiadają wyłącznie pracownicy instytucji centralnych, że pracownicy prowincji są kopciami, którym nie warto umożliwić rozejrzenia się w technice innych krajów. Czyżby moment rywalizacji lub konkurencji dyktował takie właśnie postawienie sprawy?

Proszę uprzejmie o zajęcie stanowiska Redakcji, która szczerze te sprawy widzi w szerszych horyzontach, aniżeli jeden technik z „prowincji”.

Najlepiej chyba będzie panu Mayerowi odpowiedzieć publicznie, jako że sprawa interesuje z pewnością również inżynierów wielu innych specjalności, jako też sporego grona ludzi innych zawodów.

Oczywiście pan Mayer ma na pewno słuszną rację, że zarówno literatury fachowej jak i wyjazdów zagranicznych jest jeszcze za mało. Nie bez racji też pisze, że nie zawsze jadą ci, którzy by najbardziej zasługiwali. Takich wypadków nie da się idealnie uniknąć. W ogóle zaś znane wszystkim trudności dewizowe ograniczają zarówno ilość wyjazdów jak i zakupy książek.

Nie jest jednak tak tragicznie, jak to pan Mayer przedstawia. Spróbowałem zasięgnąć choćby wyrzykowych informacji na ten temat.

Otóż biblioteka poznańskiego Oddziału NOT prenueruje 35 czasopism zagranicznych (poza radzieckimi) i w niedzielnym z nich znaleźć można artykuły również o chłodnictwie. Wkrótce w bibliotece znajdą się książki z dziedziny chłodnictwa, zamówione w NRD. Zagraniczne dzieła z tej dziedziny posiadają podobno biblioteki zakładów Cegielskiego i ZNTK. Poza tym warto wejść w kontakt z Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej (Warszawa, Al. Niepodległości 188), który prowadzi bibliografię wszystkich wydawnictw technicznych całego świata i służy pomocą w ich zdobyciu.

Ale i na miejscu w Poznaniu są dalsze możliwości. Mieści się tu przecież krajowa centrala (Informacji Technicznej NOT (Lampgo nr 21). Poprzez Informację Techniczną można uzyskać kontakt z fir-

mami zagranicznymi danej specjalności, w której mają największe osiągnięcia na świecie, tam udostępnia się zainteresowanym prospekty firm, a podczas Targów Międzynarodowych Informacja Techniczna ułatwia bezpośrednie spotkania z zagranicznymi specjalistami.

Każde branżowe stowarzyszenie inżynierów i techników ma swoich przedstawicieli w Informacji Technicznej. Kto należy do stowarzyszenia i pracuje w nim aktywnie, ten na pewno znalazł już sobie drogę dotarcia do źródeł potrzebnych mu wiadomości. Warto o tym przypomnieć szerokiej rzeszy inteligencji technicznej.

Konkludując — należy się ubiegać i o literaturę i o wyjazdy (przedstawiciele tzw. terenu, istotnie zbyt często jeszcze są w nich pomijani), ale też nie można zaniedbywać okazji do zdobycia tego, co potrzebne, na miejscu. A już te fragmentaryczne informacje, które podaliśmy, wskazują, że takie okazje są. Ile zaś jeszcze jest innych?

EMES

(zm)

PRALKI FENIKSY i SPORT

Kieleskie Zakłady Wyrobów Metalowych znowu podjęły się wyprodukować 20 tys. pralek elektrycznych więcej, niż to przewidywał plan roczny. Tak więc wliczając inne zobowiązania szacuje się, że w roku 1983 przemysł da spragnionym leższego prania gospodyniom, około 370 tys. pralek.

*

Pierwszy polski aparat fotograficzny — małoobrazkowy nazywa się „Fenix I”. Powstał on w Warszawskich Zakładach Foto-Optycznych. Już w styczniu br. fabryka wypuściła na rynek 300, a w lutym 400 sztuk tych aparatów. Plan miesięczna marca przewiduje produkcję 500 Feniksów. W sumie w tym roku fabryka przekaże do sprzedaży 8000 aparatów.

*

Na liście nowości z zakresu sprzętu sportowego, znajduje się przeszło 60, niekiedy rewelacyjnych artykułów. Zapowiada się np. produkcję skuterów wodnych, nowych typów łodzi wytwarzanych z mas plastycznych. W tym roku zwiększy się produkcję rowerów wodnych. Niezwykłą atrakcją dla chłopców będą skutery dziecięce.

EMES

(zm)

*

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu organizuje ciekawą wystawę wycinanek chińskich. Prace obejmują twórczość artystów z różnych okolic Chin. Wśród wystawionych plansz znajdują się również barwne wycinanki o misternym rysunku, w większości kwiatów. Otwarcie wystawy nastąpi 8 bm. w salach Klubu.

Fot. — CAF

*



PŁACE

Cztery dni za Odrą i Nysą

CENY...

Pilność, z jaką przybysz z Polski studiujecie ceny towarów, oglądając okna wystawowe i wędrując po sklepach, jest zupełnie zrozumiała. Nie chodzi tu jedynie o najbardziej ekonomiczne upływnienia „kieszonkowego”. Ceny towarów, zwłaszcza przedmiotów masowego spożycia, to najbardziej dla wędrowca zrozumiałe (choć z pewnością nie pełne) wskaźniki standardu życiowego ludności danego kraju. Oczywiście, pod warunkiem zestawienia ich z płacami.

Oto kilka uwag i spostrzeżeń odnośnie płac i cen w NRD.

Kiedy nasz przewodnik zapytywany o wysokość zarobków poszczególnych grup pracowników, wymieniał przybliżone kwoty ich pborów, można było od razu zorientować się, że system płac w NRD jest tak opracowany, że stanowi zasadniczy bodziec do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Nie ma tam mowy o tym, aby — jak to u nas często się zdarza — zarobek robotnika niekwalifikowanego, nie wiele się różnił lub wręcz przekraczał zarobek wykwalifikowanego robotnika, pobyra majstra, czy inżyniera.

Jeżeli wykwalifikowany robotnik fabryczny zarabia przeciętnie 400—500 marek miesięcznie, to robotnik nie kwalifikowany 250—280 marek, a brygadziści 500 marek i więcej. Uczeń fabryczny otrzymuje 100 marek (szkoły fabryczne są w NRD szeroko rozpowszechnione). Inżynier zarabia 900—1000 marek (w przemyśle chemicznym znacznie więcej). Dobrze płatni są nauczyciele — 600—700 marek. Ekspedientka w domu towarowym zarabia 250—280 marek.

Jak to wygląda w zestawieniu z cenami? Przyjmuje się, że skromne utrzymanie trzyosobowej rodziny kształtuje się w granicach 400—500 marek miesięcznie, przy czym trzeba pamiętać, że w NRD utrzymuje się w dalszym ciągu system kartkowy, co ma ogromne znaczenie dla budżetu domowego. Kartki podzielone są na trzy kategorie. Miesięczny przydział na kartkę średniej kategorii wynosi: 1830 g tłuszczu (za kilogram masła płaci się 4,20 mk), 1850 g cukru (1,16 mk), 2750 g mięsa.

To oczywiście nie wystarczy. Jeśli gospodyni dokupuje po cenie rynkowej płaci: za 1 kg masła — 20 mk, za 1 kg cukru — 2,90 mk, za 1 kg mięsa — ok. 14 mk, cena jajka — ok. 50 fenigów, kilogram maki pszennej kosztuje 1,30 mk, kilogram chleba — 50—80 fenigów.

A oto kilka cen artykułów przemysłowych: buty męskie 18—120 mk, garnitur 80—380 mk, płaszcz męski 80—250 mk, koszule 15—45 mk, sukienka 25—250 mk, buki damskie otrzymać można już od 8 mk (i to efektowne), wytworne kosztują do 120 mk, pończochy nylonowe 8—14 mk.

Z towarów tzw. luksusowych: radio 300—700 mk, dobry rower ok. 500 mk, motory do 350—3600 mk, aparat fotograficzny 48—350 mk, zegarek kieszonkowy bez kamieni 8,50 mk, na rękę od 22 do 350 mk. Bardzo drogie są natomiast meble.

Uderza od razu ogromny — w porównaniu z naszym — asortyment towarów i jakość ich wykonania. Te dziesiątki fasonów ubiwa — zwłaszcza damskiego — galanterii, odzieży wszelkich wymiarów, piękne modele sukien, kostiumów i płaszczy damskich, mogą naprawdę zaimponować. I rzecz charakterystyczna: każdy przedmiot czy to będzie drogi czy tani, wykonany jest naprawdę efektywnie. Litość bierze porównać np. tamtejsze ubiwa damskie z naszym.

Wędrowki po domach towarowych odsłaniają w najbardziej chyba rażąco sposób niedostatki naszego handlu. Złazszcza, że trudno byłoby nie wspomnieć o niezwyklej — w porównaniu z krajem — uprzejmości obsługi sklepowej (w handlu NRD zatrudnione są niemal wyłącznie kobiety). Wstępnie człowiekowi do magazynu prosząc o pokazanie jakiejś drobnostki i ze zdumieniem patrzysz, jak ekspedientka rozkłada przed tobą szereg odmian danego przedmiotu. Może to się podoba, a może to? Do wyboru i koloru. Odczuwa się tu naprawdę troskę o zaspokojenie upodobań kupującego. Przyznam, że było to dla nas wprost zenujące. Nie jesteśmy wszak przyzwyczajeni do takiego „rozpieszczania” klienta.

Oczywiście jest rzeczą nie do pomyślenia, żeby trudno było kupić np. szklankę. Nie dręczą nikogo zmora rementów. Sklepy otwarte są do godz. 19. Jest więc czas na to, aby po pracy dokonać zakupów.

Nawet tych kilka cyfr i faktów świadczy o tym, że w NRD żyje się lepiej i wygodniej niż w Polsce. Mniej odczuwa się tu braków i niedomagań. Niemala w tym zasługa samych obywateli, ich sumienności, pracowitości i gospodarskiej troski o wspólne dobro.

Feliks BŁOS

Krzyżacka maskarada i Grunwald

(ZAP)

Jak doniosła ostatnio prasa, na ostatnim posiedzeniu Sekretariatu Ogólnopolskiego Frontu Jedności Narodu omówiono przygotowania do uroczystości obchodu 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Uroczystości te będą miały charakter ogólnokrajowy i zainaugurują obchody tysiąclecia powstania Państwa Polskiego. Do Komitetu Obchodu zaproszeni zostaną przedstawiciele innych narodów, które brały udział w bitwie.

Postanowiono również przy Sekretariacie OFJN powołać do życia komisję organizacyjną obchodów, w skład której wejdą znani naukowcy, historycy, artyści-rzeźbiarze itd. Ta sama komisja rozstrzygnie, czy — w zależności od zebranych na ten cel sum — na polach Grunwaldu w rocznicę wielkiej bitwy odsłonięty będzie obelisk, mauzoleum czy panteon. Zbiórka na ten cel rozpocznie się w całym kraju 20 lub 22 lipca br.

Tyle oficjalny komunikat. Rocznicę bitwy pod Grunwaldem, o której mowa, przypadnie za dwa lata. W ciągu tych dwóch lat pracować będzie komisja, organizowana będzie zbiórka, przygotowywane będą uroczystości i obchody.

Decyzja rozpoczęcia wielkich uroczystości Milenium obchodami zorganizowanymi w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem jest głęboko słuszną ze względów historycznych i politycznych. Ze względów historycznych, gdyż zwycięstwo pod Grunwaldem stanowi doniosłą datę nie tylko w historii stosunków między ówczesnym państwem polskim, ostatecznie już ukształtowanym, a Zakonem Krzyżackim. W roku 1410 państwo polskie rozpoczęło nową erę w swojej historii: stało się państwem nowoczesnym, zorganizowanym na wzór ówczesnych państw europejskich, weszło ostatecznie na mapę polityczną Europy jako zdecydowana siła, jako ośrodek organizacyjny, jako wieloletni reprezentant państw słowiańskich, które potrafią zdobyć

się na solidarność w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa.

Decyzja rozpoczęcia uroczystości Milenium w rocznicę 550-lecia zwycięstwa pod Grunwaldem jest słuszną ze względów politycznych, gdyż nigdy chyba bardziej, jak obecnie, nie nabiera ta rocznica nośności rumieńców aktualności. Zaledwie parę dni temu czytaliśmy w prasie, że kanclerz Adenauer przyjął symbolicznie gośność członka Zakonu Krzyżackiego. Zaledwie kilka dni temu prasa przyniosła zdjęcie kierownika bońskiej republiki w krzyżackim płaszczu. Zapewne cała uroczystość była tylko maskaradą, ale maskaradą obliczoną na zewnętrzny efekt. Nie zapominajmy, że chronologicznie zbiega się ona z dwoma wydarzeniami: debatą w Bundestagu, kiedy to tenże Adenauer i CDU wypowiedzieli się za atomowym uzbrojeniem Bundeswehry oraz za oświadczeniem rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że „realizacja planów uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową stworzyłaby nową sytuację, która wymagałaby rozważenia przez Polskę środków, jakie należałoby przedsięwziąć dla umocnienia swego bezpieczeństwa”.

W sposób znamienny więc spłata się decyzja Komitetu Frontu Jedności Narodu o rozpoczęciu uroczystości Milenium z obchodami 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Tysiąclecie państwo, wielokrotnie narażone w ciągu swojej historii na zakusy imperializmu i militarizmu niemieckiego ma prawo zgłosić — wobec groźby uzbrojenia nowo powstającej Bundeswehry w broń masowej zagłady — przed całym światem swój protest i ma zarazem prawo zaakcentować, że swoje tysiąclecie rozpoczyna obchodami zwycięstwa nad tym militarystycznym. Jest w tym akcentie i groźba i ostrzeżenie. Ostrzeżenie, że blisko pięćset lat dzieł w niczym nie nauczyły spadkobierców Ulyka von Jungingen, aktualnie znowu pascwanych na rycerzy ze znakiem czarnego krzyża na piersiach.

Dwa lata dzielą nas od rozpoczęcia wielkich uroczystości Milenium i od obchodów 550-lecia rocznicy bitwy pod Grunwaldem. W ciągu tych dwóch lat powinny powstać nie tylko plany mauzoleum, czy pomnika, powinny być rozpisywane nie tylko konkursy i nie tylko organizowane składki na ten pomnik. Przez te dwa lata powinno powstać wiele pomników zwycięstwa i tysiąclecia. Będzie nim każda nowa szkoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, każda nowo uruchomiona fabryka, dom wczasowy, każdy warsztat rzemieślniczy i każde nowo zagospodarowane gospodarstwo. Sto, tysiąc, wiele tysięcy pomników powinno powitać Milenium i rocznicę Grunwaldu na Ziemiach Zachodnich: zagospodarowana Odra, osiedla mieszkaniowe we Wrocławiu i Szczecinie, nowe kina i teatry, nowe szpitale i domy kultury. To już nie jest celem ani zadaniem jednej dorocznej komisji i taka komisja owym zadaniom nie sprosta. Milenium, to nie tylko sprawa jednego komitetu, czy komisji. To sprawa przede wszystkim każdej rady narodowej, każdej organizacji społecznej działającej na Ziemiach Zachodnich.

Wiele wadzieliśmy już fasadowych obchodów i uroczysto-

ści. Nie chodzi nam o fasadowość. 550-lecie Grunwaldu, Tysiąclecie Państwa Polskiego powinno stać się miążdzącą odpowiedzią Adenauerowi. A taką odpowiedzią mogą stać się tylko fakty, świadczące o naszej pracy, odbudowie i sile.

Leszek GOLIŃSKI

Już 230 projektów pomnika w Oświęcimiu

Konkurs na projekt pomnika w Oświęcimiu, ogłoszony przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski w porozumieniu z międzynarodowymi stowarzyszeniami architektów, plastyków i krytyków sztuki, spotkał się z olbrzymim zainteresowaniem artystów rzeźbiarzy i architektów całego świata. Dotychczas na konkurs wpłynęło 230 projektów. Najliczniej reprezentowani są polscy rzeźbiarze i architekci, którzy złożyli 50 prac. Liczny udział w konkursie wzięli również projektanci z Czechosłowacji, którzy nadesłali 45 prac. Poza tym wpłynęły projekty z Związku Radzieckiego, Argentyny, Nowej Zelandii, Chile, Izraela, Stanów Zjednoczonych. Ogółem projektanci reprezentują dotychczas 27 krajów.

Termin nadsyłania prac upływa dnia 15 kwietnia br., a 28 kwietnia br. w Oświęcimiu odbędzie się pierwsze posiedzenie jury — które wybierze 20 najlepszych projektów. (PAP).

Kto ma rację?

Jesienią ub. roku w rewii „Nie było kto... nie było co... nie było jak...” zorganizowanej w Poznańskiej Komedii Muzycznej przez Zbigniewa Szczerbowskiego grał m. in. Ludwik Sempoliński, który poprzednio przez dłuższy czas występował na scenach ZSRR. Przeglądałem ostatnio rocznik tygodnika „Przyjaźń” (nr 38 z 22 września ub. roku). W wydawczym udzielonym współpracownikowi pisma T. Ch. Sempoliński powiedział dosłownie o swoich występach w Związku Radzieckim: „Nie chwycił klimat „końca wieku”, który w warunkach carskiej Rosji kształtował się przeciw zupełnie inaczej niż u nas”. Dalej Sempoliński wspominał o tym, że po premierze musiał zmieniać swój program, uczyć się nowych i przypominać sobie stare piosenki, by dobierając właściwy repertuar pokazać publiczności radzieckiej swój talent. Po przypadkowym przeczytaniu powyższego w „Przyjaźni” przypomniałem sobie, że kolega „K. O.” z „Expressu Poznańskiego” w czasie pobytu Ludwika Sempolińskiego w Poznaniu „Przy pół czarnej” przeprowadził również rozmowę z artystą. Wyszukałem rocznik „Expressu” i... pozwolę sobie dosłownie zacytować to, co powiedział czytelnikom „Expressu” Sempoliński: „Tak, właśnie wróciłem z ZSRR. Przez dwa i pół miesiąca występowałem w Moskwie w składanym programie 11 narodów — zaczynając „od abe”, reprezentowane były: Abisynia, Bułgaria, Chiny itd. Niestety repertuar „fin de siècle” nie chwycił i gdy doszedłem do wniosku, że moskwićanie nie znają zupełnie tego okresu, rozpocząłem śpiewać humorystyczne piosenki. To się podo bało”.

Dlaczego o powyższym piszę? Otóż byłem na premierze rewii wystawionej przez Zbigniewa Szczerbowskiego. Pamiętałem artykuł kierownika tej sceny w programie rewii i przytaczam obecnie dosłownie to co pisze Zbigniew Szczerbowski w swoim programowym artykule: „Ludwik Sempoliński przed kilku dniami powrócił z kilkumiesięcznego tournée w Związku Radzieckim, gdzie zyskał sobie wielkie uznanie zwłaszcza dla swych doskonałych typów z fin-de-siècle”.

A więc zupełnie coś innego. Coś mi się zdaje że jednak rację ma Sempoliński i na pewno słów aktora nie zmienił autorzy wywiadów w „Przyjaźni” i „Expressie Poznańskim”. Jest ich dwóch — Szczerbowski jest jeden. Nawet w takich sprawach jak propaganda i reklama należy się posługiwać prawdą. I tylko prawdą...

Wład. J. Ciesielski

Teraz KAŻDY może

zaprenumerować

„Przekrój”

Zniesione zostały wszelkie ograniczenia w zamawianiu prenumeraty „Przekroju”. Prenumeratę przyjmują wszyscy listonosze oraz urzędy pocztowe. Miesięcznie 13 zł, kwartalnie 39 zł, rocznie 156 zł. Do 15 każdego miesiąca na następny okres.

Pracownicy poszukiwani

2 zbrojarzy, 10 murarzy, 3 zdunów, 3 malarzy, 2 dekarzy-błacharzy i 15 robotników przyjmie zaraz do pracy Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Poznaniu. Zgłoszenia, ul. Chudo-by 24, pokój 18. K1510

Głównego księgowego zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Drawsku, woj. kosczański. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe i przynajmniej 3 lata praktyki na stanowisku głównego księgowego. Warunki płacy i mieszkania do uzgodnienia. K1462

Fachowca z dziedziny remontu sprzętu budowlanego, szczególnie sprzętów i dźwigów na stanowisko brygadzysty w wozie technicznym. Warunek konieczność posiadania prawa jazdy II kat. Zgłoszenia Baza Sprzętowa „Mostostal”, Poznań, ul. Ostrobramska. K1551

15 leśniczych, 6 ślusarskich i 2 adiunktów, brzojarzy spedyjacji oraz 11 robotników stałych może zatrudnić Rejon Lasów Państwowych w Świeżym. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Wymagane są pełne kwalifikacje zawodowe. K1553

Kwalifikowanego elektromechanika zatrudni Mleczarnia Spółdzielcza w Środzie Wlkp., ulica Daszyńskiego 9. K1600

Inżynierów technologów, inżynierów konstruktorów oraz 5 spawaczy zatrudni zaraz Wytwórnia Sprzętu Transportowego w Kozuchowie, ul. 22 Lipca 5, woj. zielonogórskie. Reflektuje się na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Warunki płacy według układu zbiorowego pracy przemysłu metalowego. K1620

Pracowników z długoletnią praktyką w budownictwie — z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników budów, mistrzów budowlanych — techników budowlanych poszukuje: Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28, Poznań, ul. Solna nr 12. Podanie wraz z dokładnym życiorysem należy składać w Sekcji Org.-Osobowej, pokój nr 11 — Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 — Solna 12. K1635

Magazyniera do punktu skupu zboża i nasion poszukuje zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Grodzisk Wlkp., ul. Garbary 18. Warunek znajomości kwalifikacyjnej oceny wymienionych ziemiopłodów. Uposażenie według stawek CRS „Samopomoc Chłopska”. 8059g

Dwóch dojarzy — większe rodziny zatrudni od zaraz PGR Modrze, powiat Poznań, stacja kol. Strykowo. Nowe mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, spiżarnią, łazienką, 7 kl. szkoła, spółdzielnia, kościół na miejscu. 8086g

Inżyniera konstruktora mechaniki-narzędziowca, ślusarza-narzędziowca na formy do baki-litu, frezera oraz lakierników przyjmą Zakłady Produkcji Pomocniczej Łączności Ł-3 w Poznaniu, ul. Głogowska 19. K1628

Pracowników fizycznych samotnych do prac w ogrodzie oraz chłwni zatrudni Sanatorium Staszycówka, Ludwikowo, poczta Mosina. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników rolnych. K1636

Wysoko kwalifikowanego księgowego w zakresie budownictwa, każdą ilość murarzy, robotników, cieśli, 4 dekarzy, 2 blacharzy i 1 zbrojarza przyjmie zaraz do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Nr. 2 w Poznaniu, Droga Debińska 3b. Warunki płacy w/g nowych stawek w budownictwie obowiązujących od 1. 4. 1958 r. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia pokój 11. K-1647

Praca

Inteligentna zajmie się chorem lub dziećmi w kulturalnym domu. Miejscowości obojętne. Oferty 7227 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K1656

Uczeń fryzjerski potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 27. 8618g

Pomoc domowa potrzebna zaraz lub później na prowincję. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8163g.

Pomocników malarskich i uczeń przyjmie. Koliński, Poznań, Polna 17. 8788g

Osoba inteligentna lat 47 poszukuje pracy przy dziecku (pensja 600 zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8854g.

Robotnik do prac w ogrodzie bez kwalifikacji dwie stacje za Poznaniem, praca stała, emeryt lub rencista potrzebny. Zgłoszenia w godzinach 8-9, Poznań, Czerwonej Armii 10 m. 1. 8970g

Fryzjerka dobra siła potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 60. 9094g

Plekarz lub starszy uczeń potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9128g.

Przyjmę z dobrego domu 2 uczniów w zawodzie zegarmistrzowskim. Warunki: ukończone 17 lat i 7 kl. szkoły powszechnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9194g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczukówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 5764g

Kurs pisania na maszynie (wielozorowy) organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ulica Chelmońskiego 7, telefon 633-11. Zamięściu słuchaczce korzystają ze zniżek kolejowych. 8083g

Tańców towarzyskich uczy. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8621g

Praca

Dnia 1 kwietnia 1958 zmarł nasz najdroższy kolega, przeżywszy lat 48, śp.

Jan Panowicz

Zmarły przez swoją współpracę koleżeńską zyskał sobie trwałą pamięć wśród kolegów. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Pracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY „HUTNIK” POBIEŻDZISKO

Jan Panowicz

Zmarły przykładną swą pracą i zaletami zyskał sobie uznanie i trwałą pamięć kierownictwa. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

P. O. P. Rada Nadzorcza Zarząd SPÓŁDZIELNI PRACY „HUTNIK” POBIEŻDZISKO

Jan Panowicz

Dnia 1 kwietnia 1958 zmarł nasz współzalczyk Spółdzielni i długoletni pracownik, przeżywszy lat 48

Jan Panowicz

Zmarły przykładową swą pracą i zaletami zyskał sobie uznanie i trwałą pamięć kierownictwa. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

P. O. P. Rada Nadzorcza Zarząd SPÓŁDZIELNI PRACY „HUTNIK” POBIEŻDZISKO

P. B. Z. S. S. „MOTOZBYT”

POZNAŃ - ANTONINEK

zawiadania

Ze złożone dotychczas wnioski na sprzedaż ogumienia motocyklowego zostają anulowane — a sprzedaż ogumienia odbywać się będzie wyłącznie na karty rejestracyjne w sklepie „Motozbyt” przy ul. Wrocławskiej i Burze Poznań-Antoninek. Pozostawiamy zawiadamiać, że posiadamy w sprzedaży w dowolnej ilości akumulatory 6 voltowe, które można zakupić w sklepie i Burze „Motozbyt” po przedłożeniu kwitu zdania złomu akumulatorowego. 8632g

KOMUNIKAT
P. K. S. EKSPozytura OSOBOWA
W POZNANIU
URUCHAMIA POŚPIESZNA LINIĘ
AUTOBUSOWĄ

Poznań — Łódź, przez Środę — Jarocin — Pleszew — Kalisz, autobusami ogrzewanymi i zdiodfonizowanymi, z dniem 1 kwietnia 1958 r.

Wyjazd autobusu z Poznania o godz. 5.
Wyjazd z Łodzi o godz. 16.30.
Koszt przejazdu na trasie Poznań — Łódź odpowiada cenie I klasy pociągu pośpiesznego. K1704

KONKURS

ROLNICZY REJONOWY ZAKŁAD
DOŚWIADCZALNY W BĘSI
pow. Reszel, woj. Olsztyńskie

poszukuje na podstawie konkursu kandydata

na stanowisko kierownika gospodarstwa doświadczalnego 600 ha.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie rolnicze ze znajomością zagadnień doświadczalnych oraz co najmniej 5-letnią praktykę kierowniczą w gospodarstwach rolnych.

Oferty z dokładnym życiorysem należy składać w terminie do dnia 30 kwietnia br. w dyrekcji Roln. Rej. Zakł. Dośw. w Bęsi, poczta Kolno k. Reszla.

Wynagrodzenie w ramach układu zbiorowego do omówienia. Dyrekcja RRZD w Bęsi zastrzega sobie prawo wyboru kandydata bez prawa jakichkolwiek roszczeń materialnych ze strony pozostałych osób biorących udział w konkursie. K1615

ZAKUPIMY
100.000 szt.
NITÓW
8 x 70.

Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1633.

Kupno

Piec do palenia kawy — gazowy o pojemności 15 do 20 kg — pilnie kupimy. Oferty pisemne z podaniem opisu i ceny prosimy nadsyłać pod „1233”, „PAR” Warszawa, Bagatela 14. K1644

Maszynę tamboracyjną w bardzo dobrym stanie kupię. Maria Kłosowska, Łódź, Kilińskiego 47 m. 6. K1668

Kupię do sklepu galanterijnego stojaki do bluzek i swetrow oraz wieszaki do krawatów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8601g.

Dymaszynę mieszkanową nożną lub dmuchawkę złotniczą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8731g.

Ciagnik 45 KM i motor na ropę 2-6 KM kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8848g.

Srubki do blachy średnicy 2 mm, długości 5 mm z pła ską głowąką wżgl. z półokrągłą kupię. Warsztat Mech.-Tokarski B. Intek. Poznań, ul. Dąbrowskiego 79. 8909g

Spiesznie kupię opony do motocykla „Jawa” 16-kl. Stanisław Kaczmarek, Bolawice, ul. Nowa 41, tel. 15. 9039g

Pianino kupię. Oferty z podaniem marki i ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9095g.

Dachówki — karpiości cementowe kupię. Zdzisław Niewiada, Luboń k. Poznania, Fabryczna 14. 9004g

Sprzedaż

Sprzedam ciagnik „Zetor” T 25, stan ogólny prawie nowy. Cena 56.000 zł. Oglądać: Wrocław, ul. Mikołaja Reja 29 (warsztat). K1410

Sprzedam kompletne urządzenia drogowo-techniczne. M. Thiel, Mogilno, Dąbrowskiego 20. 18110p

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Star-20” w dobrym stanie, lub zamienię na samochód osobowy. Czesław Jaryst, Piła, Bydgoska 9. 18276p

Za okazane współczucie, za piękne wieńce i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysług drogiemu nam Zmarłemu, śp.

Józefowi Plinznerowi

Współlokatorom i Znajomym, składają

serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ”

DZIECI Z RODZINAMI

Poznań, Umińskiego 24a, Ostrów, Katowice.

8449g

Przyjmujemy zlecenia

na wykonanie wyprasek z tworzyw sztucznych na prasy hydrauliczne 30, 63 i 100-tonowe.

Warunkiem przyjęcia — własne formy.

Również przyjmujemy wszelkiego rodzaju prace na wytłaczarki.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KONFEKCJI I GALANTERII P. T.
ODDZIAŁ TWORZYW SZTUCZNYCH
POZNAŃ, ulica Grobla 25, tel. 90-37.

K1488

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
Inspektorat Pow. Szamotuły z siedz. w Galowie
pow. Szamotuły, tel. 451

zakupi większą ilość
zboż porośniętych

dla własnych potrzeb po cenach najwyższych

K1600

SPÓŁDZIELNIA PRACY
przyjmie w dzierżawę
wyposażony w maszyny
WARSZTAT ŚLUSARSKI

przy zapewnieniu korzystnych warunków dzierżawnych. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla K-1645.

WAPNO
palone, w brykach
i gatunek
dostarczamy w dowol-
nych ilościach.

W UGLEWSKI
I P. KULETA
Pajęczno,
ul. Kościuski 55
tel. 32, woj. łódzkie
K1095

ZAMIENIMY
3 opony
600 x 16 i 525 x 16
na opony 550 x 16.

Wielkopolska
Wytwarzania Produktów
Zielarskich Poznań,
ul. Towarowa 51
telefon 86-87.
K1518

Zielonogórskie
Zakłady Wyrobów
Papierowych
W Dreźnie
ZAKUPIĄ
natychmiast jedną
PIŁĘ
MECHANICZNĄ
do cięcia żelaza. Zgło-
szenia prosimy kiero-
wać do Zakładu. K1612

Lokale

Gdynia: mieszkanie kom-
fortowe, dwupokojowe
centrum zamieszkałe na po-
dobne w Poznaniu. Tele-
fon 58-69. K1879

Zamienie 2 pokoje z kuch-
nią balkonem, 1 piętro.
Centrum Łazarski przy De-
likatessach na 2/1 lub 2 du-
że pokoje z kuchnią może
być w nowym bloku. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8315g.

Poszukuję pokoju z kuch-
nią, lub 1 większego po-
koju w Puszczykowie lub
Puszczykowie. Warunki
do omówienia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8574g.

Pokój z kuchnią w Pozna-
niu zamienię na podobne
w Bydgoszczy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8610g

Mieszkanie 2 pokoje z
kuchnią, korytarzem du-
żym z przynależnościami za-
mienię na mniejsze. Oferty
Biuro Ogłoszeń Świerczew-
skiego 3 dla 8615g.

Zamienie pokój balkonowy
1, piętro, z wspólnymi
przynależnościami i suter-
renowy samodzielny (Wil-
da) na 2 lub 3 pokoje. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8755g.

Poszukuję pokoju za
zwrotom kosztów remon-
tu. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8753g.

Pokój z przynależnościami
i osobnym wejściem za-
mienię na duży pokój.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8771g.

Zamienie pokój z kuch-
nią, łazienką, komfort, sa-
modzielne na 2 mieszka-
nia — pokój z kuchnią
samodzielne i pokój z
kuchnią (może być wspólny
korytarz). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8810g.

Samotna osoba na krótki
okres czasu poszukuje po-
koju. Oferty na Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskiego
3 dla 8819g.

Zamienie 2 mieszkania po
pokoju z kuchnią (Łazarski
i Śródmieście) na 3-
pokojowe samodzielne. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8823g.

Zamienie mieszkanie 2 du-
że pokoje z przynależno-
ściami samodzielnymi front.
1 piętro — śródmieście na
1/1 wżgl. 2 małe równo-
rzędne, mogą być prze-
jęte. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8850g.

Sprzedam elementy bara-
kowskie drewniane lub ba-
rak drewniany przenośny o
powierzchni 100 m² oraz
rusztowanie drewniane
stojakowe pow. ca 300 m².
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
9051g.

Sprzedam platformę na
16-kach oraz konia z za-
przęgiem. Poznań, ulica
Raszyńska, Warownia 8a
(Górczyn). 8979g

Sprzedam fortepian krótki
jak nowy. Gniezno, Po-
znańska 4 m. 12. 8973g

Sprzedam motocykl NSU
200 cm w bardzo dobrym
stanie. Średecki, Poznań-
Antoninek, ul. Mściwora
49 m. 1. 8976g

Sprzedam platformę na
16-kach oraz konia z za-
przęgiem. Poznań, ulica
Raszyńska, Warownia 8a
(Górczyn). 8979g

8449g

PLAKATY BHP

uczą — bezpieczeństwa i higieny pracy

PLAKATY BHP

ostrzegają przed niebezpieczeństwem,
kalectwem i śmiercią.

PLAKATY BHP

są do nabycia — również za zalicze-
niem pocztowym tylko w księgarni
P. P. „Dom Książki” w Poznaniu,
ulica Roosevelta 19 — telefon 500-76.

WIELKI WYBÓR.

SPIESZ Z ZAMÓWIENIEM.

K1487

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ZNIWNYCH
POZNAŃ - STAROLEKA

OGŁASZA PR ETARG

na wykonanie prac dekarzskich i blacharskich
w halach produkcyjnych Fabryki z materiału
wykonawcy.

Oferty od przedsiębiorstw państwowych, spół-
dzielczych i prywatnych przyjmuje Dział Adm.-
Gospod. w terminie do dnia 10 kwietnia 1958 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. IV
o godzinie 10 w dyrekcji PFMZ.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofe-
renta. K1582

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
W MUROWANEJ GOŚLINIE

OGŁASZA KONKURS

na opłotowanie 2,5 ha terenu siatki drucianej
wraz z słupkami i bramami.

Oferty prosimy przysyłać na adres Gminnej
Spółdzielni do dnia 15 kwietnia 1958 r. z poda-
niem ceny za metr bieżący i ewentualnie termi-
nem wykonania prac. K1720

Nieruchomości

Sprzedam morgę ogrodu
opłotowaną, 20 drzew owo-
cowych pod budowę we
Wrześni. Ptaszyk, Poznań,
Jarochowskiego 34 m. 12.
18959p

Sprzedam dom i 22 morgi
ziemi buraczanej. Infor-
macji udzieli Stanisław
Wojtczak, Orzechowo,
pow. Września. 18981p

Gospodarstwo 25 ha
pazerniej ziemi z maszynami
budynkami żywym i
martywym inwentarzem w
okolicy Gniezna sprzeda-
ż. Gniezno, Dątkowska
17 m. 9. 18983p

Sprzedam 3 ha, wżględnie
0,75 ha ziemi niedaleko
Poznania. Adres wskazać
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 18478p.

Sprzedam na prowincji
blisko Poznania dom, za-
budowania przemysłowe,
nadające się na przemysł
fermentacyjny z ogrodem,
obszar 3200 m². Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8568g.

Sprzedam 8,5 ha ziemi w
jednym planie, nadającą
się pod budowę. Włodar-
czak, Gawrony, poczta i
pow. Śrem. 8591g

Oddam zaraz w dzierżawę
17 ha ziemi przy szosie.
Przybył, Podlesie Kościel-
ne, pow. Wągrowiec, stacja
Popowo Kościelne. 8619g

Resztówkę 28 ha, 5 ha je-
zióra (6 pokoi) ogród zelek-
tryfikowany 600.000 zł. Re-
sztytówka 27 ha, willek 5
pokoi, staw, ogród 400.000
zł. Podmiejskie gospodar-
stwo 18 ha. 300.000 zł —
sprzedaż Adamski, Cho-
dzień - Rataje. 8712g

Okazja! Kamienica luksu-
sowa 2 morgi ogrodu wol-
ne mieszkanie w Chodzie-
ży 250.000 zł. Dom nowo-
czesny, wolne 3 pokoje w
Obornikach. 200.000 zł.
Dom — wolne 2 pokoje w
Czarnkowie. 120.000 zł —
sprzedaż Adamski, Cho-
dzień-Rataje. 8713g

Poszukuję gospodarstwo
15 ha nowe budowni 280.000
zł. Prywatne 13 ha 175.000
zł. Prywatne 20 ha 190.000
zł sprzedaje Adamski, Wa-
growiec, Świerczewskiego
5. 8714g

Domek 1-rodzinny wolny
z ogrodem w Poznaniu bli-
sko tramwaju kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8722g.

Działki budowlane wiel-
kości po 1/4 ha położone w
Kiekrzu, sprzeda właścici-
el. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8758g.

Zguby

Zgubiono legitymację służ-
bową nr 590 wydaną przez
Instytut Przemysłu Włó-
kien Łykowych, na nazwi-
sko Helena Kotecka. 18476p

Różne

Naprawa maszyn biuro-
wych to specjalność wars-
ztatu Piotra Pieprzycy
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 26 telefon 23-63.
5961p

Zakładam winnice z wła-
snych sadzonek winorośli,
odmian wczesnych. Udzie-
lam porad w sprawie te-
renu i pielęgnacji. Henryk
Tomczyk, Poznań, Dzier-
żyńskiego 130 m. 5. 8376g

Wdowa 58 lat z mieszka-
niem pozna panna w odno-
wionym wieku bez nałogów.
Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla

Wystawa jubileuszowa Ireny Pikiel ukazuje owoce jej dziesięcioletniej pracy w Poznaniu. Jest to pierwsza ekspozycja scenografii lalkowej w Polsce. Z trzydziestu zrealizowanych sztuk „lalkowych”, tylko niektóre eksponaty uchwalały się w całości. Po 100 czy 150 spektaklach trudno by „aktorzy” nie byli „wyczerpani”, inaczej mówiąc zabrudzeni, czy w ogóle zniszczeni. Te zaś lalki, które dożyły do 20 marca, są naprawdę śliczne. Urzekają migdałowymi oczkami piękna Parysada, wojewodzina z „Koziołków na Wieży” jest dumna, a jednak rozśmiesza, kuchci i zadarłych noskach, czy rubensowskie aniołki — wzruszające. Uzupełniają wystawę zwierzątka i potwory, które nie wzbudzają w małym widzu prawdziwego strachu.

Na marginesie trzeba dodać, że część lalek powędruje w daleki świat, do Bukaresztu na specjalną wystawę.

J. N.

„Stoleczna” czy „Zaściankowa”?

Jeden z poznańskich zakładów pracy otrzymał wczoraj sztandar przechodni za współzawodnictwo. Z okazji tej, kierownictwo zakładu zamówiło w restauracji I kategorii „Stoleczna” wspólny obiad dla przedstawicieli bratniej i własnej załogi.

Obiad trudno jednak nazwać wspólnym, ponieważ kierownictwo lokalu nie uważało za stosowne przygotować wspólnego stołu i tym samym gości zmuszeni zostali do rozparcelowania się po całej sali.

Reszta obiadu przebiegała starym zwyczajem: pierwsze danie zjawiało się po blisko godzinnej oczekiwaniu. Rosół był przesyłany, a filety cielece — w ogóle nie przyprawione. Talerze przy drugim danu były brudne od sadzy, co zmuszało konsumentów do dodatkowego nakrywania obrusów serwetami, których na szczęście nie zabrakło. Łyżeczki do kawy zjawiały się po 15 minutach i dwukrotnej interwencji.

Jeden z konsumentów usiłował porozmawiać z kierownikiem lokalu. Kierownika nie było. Zastępował go stolowy, który obsługiwał właśnie gości... narażonych na kontakt z sadzą i mieszaniną kawy palcem. O takiej drobnostce jak niesprzątanie nakryć po skończonej konsumpcji wspominać już raczej nie warto.

Strach pomyśleć, jak restauracja ta będzie przyjmowała w czasie Targów gości zagranicznych. Żeby nie było nieporozumień, proponujemy zmienić nazwę „Stoleczna” na „Zaściankowa”...

(mh)

Kwiecień	Imieniny:
3	Ryszarda, Pankracego
czwartek	

Teatry

OPERA — godz. 19 „Turandot”; pozostałe teatry — nieczynne.

Kina

APOLLO — g. 10—20 „Szalona Barbara” (czeski, 16 l.); BAŁTYK g. 16—20 „Płaszcz” (włoski, 16 l.); RIALTO — g. 10—20 „Wujaszek z Ameryki” (NRF, 12 l.); WARTA remoty; WOJSKOWE — nieczynne; CZERNASTKA — g. 14—20 „Ewa chce spać” (polski, 18 l.); MINIATURKA — g. 16—20 „Czarny Złot” (polski, 7 l.); TARGOWE g. 17 „Błękitny kontynent” (włoski, 7 l.); GWIAZDA — g. 16—20 „Pomysłowy sprzedawca” (węg., 14 l.); OSIEDLE — g. 16—20 „Sprawa 306” (radz., 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Błękitna meza” (jug., 7 l.); MALTA — g. 16—20 „Dygnitarz na trawie” (radziecki, 12 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 „Złoty kask” (francuski, 18 l.); PIAST — g. 17, 19 „Lissy” (NRD, 16 l.); HUTNIK — g. 17, 19 „Milion na wyspie” (jugosłowiański, 12 l.); ZNIEZ — g. 19.30 „Czarny rynek w Paryżu”; FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Londyn 1957 r.”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — Melodie ludowe; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Koncert w wyk. Ork. Rozgł. Łódzkiej; 16.50 „Odzywanie w czasie ciąży” —



Te uroczyste aniołki powędrują aż do Bukaresztu na wystawę lalkarską. Oglądać je możemy codziennie w CBWA na jubileuszowej ekspozycji pani Ireny Pikiel. Fot.: K. Przychodzki

Poznańskie perspektywy (II)

Woda, kanalizacja, komunikacja

W ubiegłym tygodniu mówiliśmy o budownictwie mieszkaniowym w Poznaniu. Z kolei trzeba scharakteryzować perspektywy w zakresie rozwoju urządzeń komunalnych i higieniczno-sanitarnych, które — rzecz jasna — warunkują prawidłowy rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Zacznijmy od sieci wodociągowej. Zapotrzebowanie na wodę ze strony mieszkańców i przedsiębiorstw stale rośnie. Natomiast dokonywane inwestycje nie mogą zaspokoić tych potrzeb. Przewiduje się, że w roku bieżącym moc produkcyjna wodociągów wzrośnie do 72,3 tys. m³ wody na dobę (w r. ub. — 67 tys. m³), lecz potrzeby będą wynosiły 80 tys. m³. Stąd też wynika konieczność zastrzeżenia walki z marnotrawstwem wody i dalszego limitowania jej dla poszczególnych przedsiębiorstw.

Program rozbudowy wodociągów przewiduje, że w roku 1960 produkcja wody wzrośnie do 110 tys. m³ na dobę. Jednakże przy wzroście ludności i budownictwa mieszkaniowego z łazienkami — ilość ta może okazać się niewystarczającą. Budowa zatem nowego ujęcia wody pod Mosiną — staje się nieodzowna.

Znacznie gorsza sytuacja istnieje w dziedzinie kanalizacji. Lewobrzeżny Poznań posiada oczyszczalnię ścieków o zdolności oczyszczania dla 200 tys. mieszkańców. Z sieci kanalizacyjnej w tej części miasta korzysta natomiast 285

tys. mieszkańców. W sumie około 50 procent ścieków miasta uchodzi do Warty bez oczyszczania.

W związku z taką sytuacją budowa nowej oczyszczalni ścieków jest bezwzględnie konieczna. Zamierza się więc jak najrychlej opracować dokumentację techniczną, umożliwiająca przystąpienie w roku 1960 do budowy nowej oczyszczalni. Równocześnie przystąpiono do inwentaryzacji sieci kanalizacyjnej, która pozwoli na dokładne wytyczenie rozbudowy w przyszłości.

Sytuacja przestrzenna naszego miasta jest niekorzystna dla prawidłowego funkcjonowania komunikacji. Przez trzy mosty nad torami przechodzą niemal wszystkie linie tramwajowe. Najbardziej przeciążonymi punktami są: Most

Za przykładem Warszawy

Niedawno radni miasta Warszawy przemienili się w cierpliwych słuchaczy, bacznych obserwatorów oraz turyści autobusami wyruszyli w objazd po stołecznym zagłębieniu budowlanym. Radni podczas tej „objazdowej sesji” Stołecznej Rady Narodowej zapoznali się z problemami warszawskiego budownictwa. Poznali je i od frontu i z tyłu.

Czy nie byłoby wskazane, by ten warszawski eksperymencjusz przejął Rada Narodowa miasta Poznania? Pozwolił to naszym radnym bliżej zapoznać się z stanem naszego budownictwa, urbanistyki i architektury, tym samym lepiej zostaną rozwiązane różne trudności i problemy.

(sk)

„Kwiatki” z PZH

Materiały budowlane dla klientów grupy »S«

Benon Łuczak od kilku lat pełni funkcję kierownika działu obrotu artykułów przemysłowych w Poznańskim Zarządzie Handlu. Do obowiązków jego należało m. in. rozdzielstwo materiałów budowlanych (określone odpowiednimi zarządzeniami).

Przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką śledztwo wykazało, że Łuczak sam (!) nie zwołując tzw. zespołu rozdziałowego dokonywał rozdzielstwa materiałów dla budownictwa przyzakładowego DRN i na wolny rynek. W efekcie stworzył w ub. roku nielegalną rezerwę: 286.500 kg cementu i 546.500 sztuk cegieł. Z tej rezerwy wydisponował dla prywatnych pentów (niektórzy nawet nie składali wniosków) 95,5 ton cementu i 416.300 sztuk cegieł.

Wielokrotnie podania załatwiano bezkrytycznie nie analizując rzeczywistych potrzeb wnioskodawców. Ustalono także, że Łuczak wydawał kierownikowi sklepu MHD „Art. Różne” telefonicznie i ustalone zlecenia sprzedaży materiałów budowlanych wskazywał przez siebie osobom.

(ak)

PS. Na marginesie: wykształcenie oskarżonego to 7 klas szkoły podstawowej i 1 kl. szkoły zawodowej; wyuczony zawód — rzemieślnik. Określenie: właściwy człowiek na właściwym miejscu — w tym wypadku, chyba nie byłoby najbardziej trafne.

Ciasnota w kolizji ze zdrowiem

W ostatnich latach ludność powiatu poznańskiego wzrosła do przeszło 100 tysięcy osób, zwiększył się też personel. Przychodni Obwodowej przy ul. Kościuszki 103, ale ilość pomieszczeń pozostała taka sama (9). Panuje więc tutaj niezwykła ciasnota. W niektórych gabinetach lekarze pracują na dwie zmiany.

W pokoju nr 1 przed południem przyjmuje lekarz ogólny, a za przepierzeniem jest czynny gabinet parysadowy. Po południu przyjmuje tu laryngolog, a obok komisja lekarska — przeszkadzając sobie wzajemnie. Poradnia chirurgiczna mieści się kątem w Szpitalu im. dr. Raszei. Tymczasem wszystkie poradnie powinny być czynne w godzinach przedpołudniowych, ołbrzymia bowiem większość chorych dojeżdża pociągami do Poznania. Aparat rentgenowski jest ponad miarę eksploatowany. Poza tym dokonuje się jeszcze zdjęć płuc i zębów.

Kierownik przychodni — dr S. Michałowski wielokrotnie przedstawiał na posiedzeniach Prezydium PRN ciężkie warunki tej placówki. Władze powiatowe obiecywały coś w tej sprawie zrobić, ale skończyło się jedynie na obietnicach. Pacjenci nadal okupują godzinami wąskie korytarzyki i ciasne poczekalnie przychodni, ba — są dni, kiedy kolejka czekających wysypuje się na ulicę. Dziennie obsługuje się 400—600 pacjentów. A to z kolei odbija się ujemnie na jakości usług lekarskich i zdrowiu pacjentów.

Dwie są chwilowo możliwości poprawy sytuacji. Jedną — to przeniesienie przychodni do gmachu po Starostwie (obecnie Młodzieżowy Dom Kultury), do pomieszczeń zajętych tam na mieszkania. Jeśli ta możliwość zawiadzie, wówczas dr Michałowski proponuje przejście części poradni przez Wojewódzką Przychodnię Specjalistyczną, względnie inne poznańskie placówki lecznictwa otwartego.

(M)

Uwaga! Zakłady pracy zwalniające pracowników

Wydział Zatrudnienia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania celem umożliwienia zakładom pracy przesuwania zwalnianych pracowników w związku z uchwałą nr. 42, podaje do wiadomości, że w chwili obecnej dysponuje wolnymi miejscami pracy dla 501 robotników kwalifikowanych szczególnie murarzy, zbrojarzy, cieśli i betoniarzy; 836 robotników niekwalifikowanych — przede wszystkim do budownictwa, transportu i komunikacji, straży przeciwpożarowej oraz przemysłowej, do Ochrony Obiektów na stróżach; 150 wolnych miejsc dla kobiet w charakterze sprzedawczyń, sprzątaczek, salowych, do ogrzewnictwa i Zakładów Oczyszczania Miasta.

Również Wydział Zatrudnienia skierować może na pracę w górnictwie i rolnictwie.

Prace powyższe przydzielane będą w pierwszej kolejności stałym mieszkańcom miasta Poznania. O bliższych informacjach zgłaszać się należy w dni powszednie od godz. 8—13. w Wydziale Zatrudnienia Prez. RN m. Poznania — ul. Zamkowa 1/2

Piórem reporter'a

WIOSNA I ŚWIĘTA

Panująca nam miłośnicie kałendarzowa wiosna, zesłała wreszcie trochę przyjemnego ciepła. Coraz łudniej na naszych ulicach. Młodzi chłopcy wrócili z powrotem na swe miejsca „złódek” na narażeniach śródmieścia, w tłumie tu i ówdzie wyróżnia się żywy kolor wiosennych toalet. Już trzy dni do świąt, czy zatem ten ruch to — tylko wiosna?

Wstępowałem wieczorem do wielu sklepów, oglądając wystawy i półki, obserwując kupujących. Wniosek z rekonesansu jest jeden: ruch przedświąteczny w sklepach dowodzi nie tyle bliskości świąt, co potrzeby przedłużenia godzin handlu; przynajmniej w sklepach spożywczych. Bo kupowano wiele, ale głównie artykuły codziennego spożycia: makę, cukier, masło i sery, jaja i pieczywo. W wielu sklepach nie było nic innego na święta.

Ruch w sklepach mięsnych: są wędliny i szynki, brak mięsa. — Będzie chyba w piątek i w sobotę

te? Ruch w „Delikatesach”: „rozeszli się” w mig cytryny, teraz klienci przenieśli się do stoisk ze słodyczami.

Wśród uboższych dekoracji świątecznych wystaw sklepowych wyróżniają się okna kawiarni. — Widać tu pracę naszych znanych cukierników, którzy pomyśleli o świątach i przechodniach. Tłoczno przed wystawami „Jublera” — wszyscy z zainteresowaniem oglądają nowe zegarki, nawet i te po 6 tys. zł... Ale wewnątrz — klientów nie ma. Nie ma ich w większości sklepów przemysłowych. W sklepie PSS z „Kopernikiem” jarzą się jasne — knoty świec. To małe niedole życia XX wieku, wylaczają światło, choć do „szczytu” daleko.

Jeśli wieczorem światła nie ma, to jeszcze można zrozumieć, ale dlaczego nie było wczoraj piwa w kioskach? Tak to czasem bywa: jeśli jest mięso, masło i cytryny, to nie ma piwa, musztardy i cebuli... (z)

Sport

Krótko

ZNANY KONSTRUKTOR ślizgaczy inż. St. Gąjecki uruchamia własny warsztat doświadczalno-produkcyjny. Zakład budować będzie silniki wysięgowe i użytkowe. W zakładzie produkowane będą również części zamienne.

PODZAS BIEGU przełajowego w Szczecinie zwycięzca na 3000 m został Stefan Lewandowski, który uzyskał bardzo dobry czas 7.21.5 min.

W KATOWICACH odbyły się Mistrzostwa Polski MKS w pływaniu. Startowało około 100 pływaczy i pływaczek. Zwyciężyli wrocławianie — 168,5 pkt. przed Warszawą — 111 pkt. i rewelacyjnym zespołem Gorzowa — 87 pkt. Jedynie zwycięstwo dla Poznania odniosła na 400 m dow. — Marcinkowska.

KORYNT i Lewandowski decyzyją PZPN wyjadą z Gwardią W-wa na turniej świąteczny do Berlina.

JEDNA z „nowości tegorocznego Wyścigu Pokoju” będą pamiątkowe karty wstępu z kolorowego plastiku, rozprowadzane przez harcerzy (50 proc. wpływów ze sprzedaży kart organizatorzy przeznaczą na akcję obozów harcerskich).

Dwie świąteczne imprezy Warty

Pilkarze Warty wracają do dawnych tradycji i sprowadzają na drugi dzień świąt Wielkanocy silną drużynę pierwszej ligi Berlina zachodniego „Alenanie”. Goście zmierzą się z jedenastką Warty na Stadionie 22 Lipca, gdzie również odbędzie się, jak co roku, bieg przełajowy o memoriał Bronisława Szwarca.

Biegi te będą ostatnią próbą wielkopolskich zawodników przed przełajami „Głosu” w ramach „Małej Olimpiady”, 20 bm. (x)

Szwedzcy zapaśnicy w Poznaniu i Swarzędzu

Po raz pierwszy zawita do Polski na cztery spotkania klubowy zespół szwedzkich zapaśników Höör Westling Clubu z Malmö. Jest to jedna z czołowych zapaśniczych drużyn krainy „Trzech koron”, gdzie

ta dyscyplina sportu cieszy się dużą popularnością, a jej reprezentanci mają w świecie międzynarodowym jak najlepszą opinię. Goście w swym 12-osobowym składzie, w którym przybędą w sobotę do Poznania, posiadają kilku mistrzów juniorów Skandynawii z 1956 i 1957 r. Jak wiadomo w mistrzostwach Skandynawii biorą udział zawodnicy Szwecji, Finlandii, Norwegii i Danii.

Toiowo

Na mistrzostwa lekkoatletyczne Europy w Sztokholmie sprzedano już 75 proc. wszystkich biletów. Z tego przypada na zagranicę 15.000 abonamentów na wszystkie dni zawodów. Wśród „odbiorców” prowadzą saskiedzi: Finowie — 4.000 biletów, Niemcy — 3.000, Anglia — 2.500.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w USA — ołbrzym Babka ustanowił nowy rekord świata w rzucie dyskiem, uzyskując wynik 61 m 26 cm. Na innych zawodach w Austin — Shelby, uzyskał w skoku w dal 5,01 m.

Znany mistrz świata w wadze koguciej — Francuz A. Halini, obchodził w ub. tygodniu 26-lecie swoich urodzin. Z okazji tej artysta filmowy Fernandel i clown Zawatta, wreczyli „bokserowi” prezent w postaci popiersia.

„Słalom” T. Sailer po ekranach zachodniemiejskich kin przyniósł temu nie mniejszą sławę niż prawdziwy narciarski slalom na najtrudniejszych trasach górskich. Za podpis „boskiego” Toni oferują na giełdzie aż trzy autografy czarującej i genialnej aktorki — Marli Schell.

Szwecja, która przygotowuje się do piłkarskich mistrzostw świata, rozegrała spotkanie towarzyskie z drużyną Inter Mediolanu. Wbrew wszelkim przewidywaniom, spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym — 3:3.

(Plotr.)

W pierwszy dzień świąt Wielkanocy goście rozegrają mecz z reprezentacją Poznania w Swarzędzu. Początek zawodów o godz. 16 w hali przy ul. Poznańskiej 6. Barw naszego okręgu bronić będą: Świdwierski, Sznajder, Radziński, Frysiak, Brodziszewski, Kąkolowski, Pluta i Mąka.

Nazajutrz oglądać będziemy pojedynki zapaśników szwedzkich i reprezentacji polskich Energetyków w hali poznańskiego Lecha przy ul. Matejki. Początek walk o godz. 18. Drugą Energetyków wyłoniono z 6 zawodników Poznania i 2 z Warszawy.

Pierwszy mecz — pierwsze zwycięstwo

W dniu wczorajszym wystartowali po zimowej przerwie hokeiści na trawie. Na boisku WKS Grunwald przy ul. Marcelesińskiej gospodarze rozegrali mecz hokeja na trawie, wygrywając w stosunku 2:0 z KKS „Lech”. Bramki dla zwycięzców zdobyli Wiśniewski i Starzyński. (V)

Łamali: H. Kosicki